

PRZYCZYNY ROZPADU CZECHO-SŁOWACJI¹ (1992)

Niezwykle trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o przyczyny rozpadu państwa czeskosłowackiego. Jest to możliwe prawdopodobnie tylko z pozycji ideologicznych lub w przypadku osób, dla których rozpad państwa stał się osobistą tragedią. Owa trudność ma dwojaki charakter. Po pierwsze – wyraża się skomplikowaną historią stosunków czesko-słowackich oraz wielowymiarowością procesu dezintegracji Czecho-Słowacji na początku lat 90. ubiegłego wieku. Po drugie – z dyskusji prowadzonej w Republice Czeskiej i na Słowacji, trudno jest wyprowadzić jednoznaczne wnioski na temat przyczyn podziału wspólnego państwa. To, w jaki sposób diagnozuje się i ocenia podział, zależy nierzadko od politycznej proweniencji oraz osobistego zaangażowania w utrzymanie lub rozwiązanie federacji. Cały czas, mimo upływu kilkunastu lat, podziałowi Czecho-Słowacji towarzyszą duże emocje społeczne². Utrudniają one racjonalną analizę problemu. Wydaje się, że powinno upłynąć jeszcze wiele lat, ażeby zarówno uczestnicy wydarzeń z początku lat 90. ubiegłego stulecia, jak i zewnętrzni obserwatorzy, odwołujący się przecież do poglądów Czechów i Słowaków, mieli możliwość rzetelnie opisać i ocenić przyczyny, dla których zdecydowano o podziale państwa czeskosłowackiego. Tymczasem wolno postawić kilka hipotez i oczekiwać cierpliwie na ich potwierdzenie lub falsyfikację. Ich stopień prawdopodobieństwa jest różny. Przyczyny rozpadu Czecho-Słowacji można najogólniej podzielić na dwie dość pojemne kategorie – czynniki o charakterze zewnętrznym oraz wewnętrznym. Tworzą one ramy niniejszego artykułu.

¹ Od zmiany socjalistycznej nazwy państwa w kwietniu 1990 roku na: Czeska i Słowacka Republika Federacyjna, Czesi posługiwali się skrótem „Czechosłowacja”, natomiast Słowacy – „Czecho-Słowacja”.

² Mimo upływu czasu, dyskusja na temat sensowności decyzji o podziale federacji, toczy się m.in. w Internecie, w ramach tzw. chat-ów (np. <http://x1.xchat.centrum.cz>).

I. Czynniki zewnętrzne

1. Demontaż „komunistycznej zamrażarki”. Istotnym elementem determinującym sytuację federacji czechosłowackiej było osłabienie hegemonii ZSRR w Europie Środkowo-Wschodniej. W odniesieniu do spraw narodowościowych, politologowie zwykli używać określenia „demontażu komunistycznej zamrażarki”³. Przed rokiem 1989 stosunki czesko-słowackie w ich wymiarze politycznym były tematem tabu. Problem stanowiły zwłaszcza aspiracje narodowe Słowaków. Moskwa nie dopuszczała do otwartej dyskusji na temat relacji narodowościowych. Sama ideologia komunistyczna czyniła je tematem mało istotnym w perspektywie oczekiwanego zaniku tej formy identyfikacji społecznej na rzecz świadomości klasowej. Władze Związku Radzieckiego, co było wyraźnie widać zwłaszcza po 1968 roku („Praska Wiosna”), umiejętnie – w myśl zasady *divide et impera* – wykorzystywały oraz tworzyły atmosferę wzajemnej nieufności w stosunkach czesko-słowackich. Nie dopuszczano jednak do otwartej konfrontacji, mając świadomość, że ta mogłaby stać się zarzewiem konfliktów w całym regionie Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej. Moskwa używała słowackiego nacjonalizmu przeciwko Czechom, ale jednocześnie nie pozwalała na rzeczywistą przebudowę ustroju Czechosłowacji w kierunku rzeczywistego upodmiotowienia politycznego Słowaków. Innymi słowy: w interesie ZSRR było istnienie kontrolowanego konfliktu między Czechami a Słowakami. Na skutek wydarzeń „Jesieni Narodów” oraz upadku ZSRR, stosunki czesko-słowackie z zewnątrzsterownych stały się wewnątrzsterowne, choć musi nurtować pytanie o sekretny udział Rosji w destabilizacji sytuacji w Czecho-Słowacji (a tym samym w całej Europie Środkowej) już po „aksamitnej rewolucji”. Wspomnianą wewnątrzsterowność uzyskały one w najmniej chyba korzystnym momencie – w warunkach spiętrzenia wielu wzajemnych pretensji oraz konieczności podjęcia kluczowych decyzji ustrojowych⁴.

³ S. Sowiński, *Europa narodów, ale jakich? Naród w dyskusji o integracji Polski z Unią Europejską?*, „Studia Europejskie” 2002 nr 1, s. 9-10.

⁴ Szerzej nt. przemian w postkomunistycznych państwach wielonarodowych: B. Milanović, *Why Have Communist Federations Collapsed?*, „Challenge” 1994 March-April, s. 61-64; R. Lukić, *Twilight of the Federations In East Central Europe and the Soviet Union*, „Journal of International Affairs” 1992 nr 2, s. 575-598.

2. Historyczna prawidłowość? Kolejnym czynnikiem zewnętrznym, który niewątpliwie mógł się przyczynić do upadku Czecho-Słowacji, była obserwowalna od przełomu XIX i XX wieku tendencja do podziału państw niehomogenicznych etnicznie. Trzeba pamiętać, że dyskusja o przyszłości wspólnego państwa Czechów i Słowaków toczyła się w cieniu wojny w Jugosławii i secesji poszczególnych Republik⁵. Towarzyszył jej – momentami równie dramatyczny – proces rozpadu Związku Radzieckiego. Na Zachodzie coraz poważniej zastanawiano się nad szansami samostanowienia Flamandów i Walonów (Belgia), Basków i Szkotów – żeby pozostać wyłącznie na kontynencie europejskim. Konieczność dezintegracji wielonarodowych państw stawała się niepodważalnym aksjomatem. Istnienie samego tylko przekonania o prawidłowości i nieodwracalności takiego rozwoju narodów i państw, na pewno nie sprzyjało myśleniu o zachowaniu federacji czechosłowackiej.

3. Perspektywa integracji europejskiej. Przyczyną rozpadu Czecho-Słowacji, choć bardzo kontrowersyjną, wydaje się również – proces integracji europejskiej. Paradoksalnie – można powiedzieć – integracja wywołała dezintegrację. Ale jest to tylko paradoks pozorny. Socjologowie doskonale bowiem wiedzą, że obydwa procesy są w wielu obserwowalnych przypadkach współzależne. W perspektywie przystąpienia do zachodniej strefy demokracji i dobrobytu, mimo że wywoływała ona entuzjazm zarówno wśród Czechów, jak i Słowaków, dostrzegano szansę realizacji odmiennych interesów. Chodzi tutaj jednak o przesunięcie akcentu, nie zaś o jakościowo inny ogląd perspektywy członkostwa we Wspólnotach Europejskich. Czesi bardzo szybko, głównie za sprawą przekonującej retoryki premiera Václava Klause, dali się urzec tezie, iż Republika Czeska jako region znacznie zamożniejszy i zaawansowany na drodze modernizacji społeczno-ekonomicznej, o liczących się tradycjach demokratycznych jest w stanie szybciej znaleźć się w „europejskim domu”, aniżeli wespół ze swoim „biedniejszym krewnym” – narodem słowackim. Z kolei Słowacy przyjęli ochoczo retorykę premiera Jana Čarnogurský’ego, który dopominając się o podmiotowość prawnomiędzynarodową Słowacji, stwierdził, iż „Słowacy chcieliby mieć swoją gwiazdkę

⁵ P.S. Hilde, *Slovak Nationalism and the Break-up of Czechoslovakia*, „Europe – Asia Studies” 1999 nr 4, s. 647.

na europejskim niebie”⁶. Dla Słowaków proces integracji europejskiej stanowił zatem okazję, być może ostatnią, do zademonstrowania swojego istnienia. Perspektywa integracji europejskiej ujawniła zatem oraz wzmocniła poczucie odrębności Czechów i Słowaków.

4. Stosunek społeczności międzynarodowej. Wreszcie, jedną z przyczyn rozpadu Czecho-Słowacji, zapewne jednak nie najważniejszą, była reakcja społeczności międzynarodowej na zaostrzający się konflikt interesów czesko-słowackich. Zachód, w zasadzie dopiero wówczas, przyjmował do wiadomości, że poza Czechami w Czechosłowacji mieszkają także przedstawiciele innych narodów, w tym zwłaszcza Słowacy. Do tej pory specjalnie się tym nie interesowano, używając zamiennie nazw „Czechy” i „Czechosłowacja”, wobec czego Czesi z reguły nie protestowali, a protestów słowackich nikt nie chciał słuchać. Historycy o Słowakach przypominali sobie zazwyczaj tylko w kontekście satelickiego wobec III Rzeszy Państwa Słowackiego jak i Słowackiego Powstania Narodowego (1944). Można powiedzieć, że rozpadowi Czecho-Słowacji społeczność międzynarodowa przyglądała się ze zdziwieniem. Rozpad ZSRR i Jugosławii jakoś sobie, często dość pokrętnie, wytłumaczono i na swój sposób zracjonalizowano, natomiast z wyjaśnieniem rozpadu państwa czechosłowackiego borykano się dość długo. Z mapy Europy zniknąć miało przecież „państwo sukcesu”. Czecho-Słowację postrzegano przez pryzmat ruchu antykomunistycznego, „aksamitnej rewolucji” oraz stosunkowo najmniej zacofanej w tzw. bloku wschodnim gospodarki. Pamiętano ponadto, że Czechosłowacja w okresie międzywojennym była „wyspą demokracji” w Europie Wschodniej, a także krajem należącym do grona dziesięciu najbogatszych państw świata. W ocenie Zachodu był to kraj spokojny, nietargany wewnętrznymi konfliktami. Rozwój sytuacji w Czecho-Słowacji zaskoczył zatem wielu przywódców politycznych na Zachodzie. Nie podejmowano wówczas jakichś zorganizowanych prób ratowania integralności tegoż państwa. Uznano to za kwestię wewnętrzną i żywiono powszechnie nadzieję, że jeśli dojdzie do „rozvodu”, to będzie miał on pokojowy charakter. Trudno jednoznacznie ocenić, czy naciski dyplomatyczne były w stanie zapobiec podziałowi Państwa lub choćby go

⁶ Tamże, s. 649; Z. Jičínský, *Ke ztroskání Československého federalizmu*, w: K. Vodička (red.), *Dělení Československa. Deset let poté*, Praha 2003, s. 59.

opóźnić, dając czas do namysłu. Faktem jest jednak, że postawę społeczności międzynarodowej ocenić można jako wyczekującą.

II. Czynniki wewnętrzne

Mimo, iż wspomniane wyżej czynniki wydają się być istotne z perspektywy prób wyjaśnienia przyczyn rozpadu Czecho-Słowacji, można żywić uzasadnione przekonanie, że czynniki o charakterze wewnętrznym są w tej kwestii rozstrzygające. Przyjrzyjmy się im, poczynając od determinantów historycznych, a skończywszy na uwarunkowaniach podziału z początku lat 90. ub. wieku.

1. Przyczyny historyczne

Czynniki historyczne to ogół fundamentalnych różnic w wymiarze politycznym, społeczno-ekonomicznym i kulturowo-religijnym, jakie można zaobserwować między Czechami a Słowakami. Są one wynikiem bytowania obydwu narodów w różnych państwach – w odmiennych ustrojach politycznych oraz społeczno-gospodarczych. Zanim bliżej przyjrzymy się owym różnicom, należy postawić tezę, iż same w sobie nie muszą one stanowić czynnika dezintegracyjnego (choć niewątpliwie utrudniają integrację). Istnieją przecież przykłady państw, w których obserwuje się pokojowe, choć często trudne współistnienie narodów, posługujących się różnymi językami, o odmiennych tradycjach kulturowych i korzeniach etnicznych. Czechów i Słowaków dzieli w ujęciu historycznym bardzo wiele. Wystarczy jednak spojrzeć na: po pierwsze – ich odmienną przynależność państwową i tradycje ustrojowe, po drugie – różne drogi rozwoju społeczno-ekonomicznego ziem czeskich i słowackich, a także – po trzecie – odrębne tradycje kulturalne i religijne.

A. Wymiar polityczny. Spoglądając w przeszłość zauważymy, iż obydwie narody od upadku Rzeszy Wielkomorawskiej na początku X wieku, żyły w osobnych państwach. Czesi od X wieku posiadali własną państwowość – Królestwo Czeskie (*Regnum Bohemiae*)⁷, dzięki któremu

⁷ Stosunek Czech do królów i cesarzy rzymskich nie miał jednak w średniowieczu charakteru pełnej zależności lennej. Zachowały one niezależność w sprawach wewnętrznych. Na ich

silnie zaznaczyli swoją obecność na europejskiej scenie politycznej. W XVI wieku (1526) ziemie czeskie dostały się pod panowanie austriackich Habsburgów. Początkowo byli oni wybierani w drodze elekcji na królów czeskich, zaś od 1627 roku Królestwo Czeskie uznane zostało za dziedziczne w dynastii Habsburgów. Z kolei Słowakom nie udało się utworzyć własnego państwa, i od X wieku pozostawali oni pod panowaniem węgierskim. Brak średniowiecznych tradycji państwowych Słowacy próbują rekompensować sobie swoistą mitologizacją Rzeszy Wielkomorawskiej jako pierwszego państwa słowackiego⁸. Część opracowań z zakresu historii narodu słowackiego sięga nawet do państwa założonego przez frankońskiego kupca Samona (VII wiek), wskazując jednocześnie na „ponad tysiącletnią tradycję walki Słowaków o samostanowienie”. Pojawiają się także opinie, że Słowacy wcale nie zostali podbici przez Węgrów i że tak naprawdę stworzyli z nimi wspólną ojczyznę, w której z czasem dopiero, z uwagi na swój łagodny charakter, stali się obywatelami drugiej kategorii⁹. Słowacy nie posiadali żadnej, ani politycznoprawnej (jak Chorwaci czy siedmiogrodzcy Sasi), ani nawet kościelnej (jak Serbowie i Rumuni) formy organizacyjnej, która by ich w ramach Korony św. Stefana mogła wyróżniać jako samodzielną grupę¹⁰.

Narody czeski i słowacki żyły zatem obok siebie przez dziesięć wieków, a ich tożsamość polityczna i kultura organizacyjna kształtowana była w istotnie odmiennych warunkach ustrojowych. W tym czasie – na co zwracają uwagę historycy – kontakty między obydwoma nacjami były bardzo ograniczone. Pierwszym, a często jedynym Słowakiem, którego

terytorium nie obowiązywały prawa Rzeszy ani nie stacjonowały wojska cesarskie. (Królestwo Czeskie wchodziło w skład Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Zdarzały się także wypadki, że królem czeskim, jak i cesarzem niemieckim jednocześnie był ten sam monarcha, np. Jan Luksemburski). M. Waldenberg, *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieje konfliktów i idei*, Warszawa 2000, s. 56.

⁸ Np. słowacki historyk Daniel Rapant powiada, iż „pierwsza próba zjednoczenia w jednym państwie (Państwie Wielkomorawskim – przyp. R.Z.) Słowian zachodnich (Morawian, Czechów, Serbów łużyckich i Wiślan-Polaków) pochodzi od Morawian, etnicznych przodków dzisiejszych słowackich i morawskich Słowaków”. D. Rapant, *Słowacy w historii. Retrospektywa i perspektywy (Przyczynek do filozofii i sensu słowackiej historii)*, w: R. Chmel (opr.), *Kwestia słowacka w XX wieku*, Gliwice 2002, s. 407.

⁹ C.G. Kiss, *W podwójnym zwierciadle: Węgrzy i Słowacy*, w: T. Walas (red.), *Narody i stereotypy*, Kraków 1995, s. 55.

¹⁰ A. Wolff-Powęska, *Oswojona rewolucja. Europa Środkowo-Wschodnia w procesie demokracji*, Poznań 1998, s. 229.

w swoim życiu spotkał przeciętny Czech przed nastaniem Czechosłowacji był wędrownym rzemieślnikiem – druciarzem. Wówczas to powstał stereotyp słowackiej podrzędności¹¹. Z kolei Czesi na Słowacji pojawili się wraz z rewolucją husycką, oraz w wyniku przegranej bitwy na Białej Górze (1620), uciekając przed prześladowaniami. Pojawienie się Czechów w kolejnych wiekach związane było głównie z ich misją szerzenia oświaty i kultury.

Dopiero powstanie I Republiki Czechosłowackiej (1918) umożliwiło spotkanie Czechów i Słowaków we wspólnym państwie. Mimo usilnych prób i oświeceniowego optymizmu prezydenta Tomasza G. Masaryka, skądinąd z pochodzenia Słowaka, nie udało się stworzyć narodu czechosłowackiego jako bytu nie tyleż politycznego, co kulturowego¹². Niezadowolenie Słowaków z pozycji uzyskanej w ramach państwa czechosłowackiego osiągnęło apogeum w marcu 1939 roku, kiedy pod presją Berlina, zdecydowano się na utworzenie własnego państwa¹³. W burzliwym okresie II wojny światowej drogi polityczne Czechów i Słowaków znowu się rozeszły. Czechów uczyniono obywatelami Protektoratu Czech i Morawy, zaś Słowaków – Republiki Słowackiej (konstytucja przyjęta 21 lipca 1939 roku nazwę Państwo słowackie zastąpiła *Republiką Słowacką* jako oficjalną nazwą państwa, niemniej dla określenia tego bytu państwowego w latach 1939-1945 w literaturze historycznej powszechnie używa się określenia *Państwo słowackie* lub *wojenna Republika Słowacka*) rządzonej przez księdza Józefa Tiso¹⁴. Powojennej politycznej reintegracji pań-

¹¹ P. Příhoda, *Sociálně-psychologické aspekty soužití Čechů a Slováků*, w: K. Vodička (red.), dz. cyt., s. 32.

¹² Szerzej nt. koncepcji narodu wg T.G. Masaryka: J. Kilias, *Naród a idea narodowa. Nacjonalizm T.G. Masaryka*, Warszawa 1998.

¹³ Słowaków irytowała postawa czeskich polityków, którzy wbrew wcześniejszym zapewnieniom o równym statusie, uczynili ze Słowaków *de facto* mniejszość narodową i to bez praw przysługujących tejże. Generalnie w optyce czeskiej, powstanie Czechosłowacji odczytywane było w kategoriach odrodzenia dawnego państwa czeskiego, tyle że „rozszerzonego” na wschód o Słowację, która nigdy – jeśli nie liczyć Wielkich Moraw w VIII-IX wieku – nie była złączona w jedynym państwie z ziemiami czeskimi. Natomiast Słowacy domagali się Czechosłowacji jako wspólnoty dwóch państw. Ten program przejawiał się w postulatach: politycznej autonomii (1918-1938), „równy z równym” (1944-1948), federacji (1968-1969), a wreszcie suwerenności (1990-1992). J. Valenta, *Czesi i Słowacy: Próba federalizmu w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Obóz” 1997 nr 31/32, s. 79; J. Rychlík, *Slovensko-české vztahy z české perspektivy*, w: St. Kučerová i in., *Idea Československa a střední Evropa*, Brno 1994, s. 111.

¹⁴ Z uwagi na liczny udział duchowieństwa we władzach „Wolnego Państwa Słowackiego” potocznie i nie bez złośliwości mówiono o nim „republika proboszczów”, „państwo klerofaszystowskie”.

stwa czechosłowackiego nie towarzyszył znaczący proces integracji społeczno-kulturalnej obu narodów. Bardzo silny u Czechów syndrom „słowackiej zdrady”¹⁵ – z jednej strony, z drugiej zaś – słowacka niechęć wobec komunizmu, którego importem ze Związku Radzieckiego zajmowali się w ich przekonaniu głównie Czesi, stały się istotnym przejawem i powodem wzajemnej nieufności.

Mówiąc o wymiarze politycznym należy zwrócić uwagę na istotną różnicę odnoszącą się do procesu kształtowania się nowoczesnego narodu. Obydwie nacje w innym czasie, w innych okolicznościach i w inny sposób uświadomiły sobie swoją odrębność od pozostałych narodów europejskich. Czeska świadomość narodowa stała się zjawiskiem powszechnym właściwie w drugiej połowie XIX wieku. Akcja „narodowego uświadomienia”, silnie zakorzeniona w średniowiecznej tradycji narodu i Królestwa Czeskiego, przynosiła już wówczas spodziewane owoce. Istotne znaczenie odegrał w tym procesie względnie wysoki poziom kulturowo-komunikacyjny języka czeskiego¹⁶. Czeski nacjonalizm miał od początku charakter liberalny i demokratyczny. Jego bazą społeczną było drobne mieszczaństwo, a także młoda inteligencja pochodzenia chłopskiego¹⁷. W tym samym czasie słowacki ruch narodowy w swym oddziaływaniu ograniczał się do wąskiej grupy narodowo zorientowanej inteligencji, której przedstawiciele dopiero podejmowali próbę kodyfikacji i popularyzacji języka słowackiego. Podczas gdy w Czechach język pisany powstał w XIV wieku, język słowacki długo nie posiadał powszechnej akceptacji¹⁸. Późno, bo w połowie XIX wieku (1843) opracowano podstawy nowego wariantu słowackiego języka literackiego na bazie dialektu środkowosło-

¹⁵ I nie pomógł, tu fakt, że w czechosłowackich oddziałach na Zachodzie i w Legionie Czechosłowackim sformowanym w ZSRR obok Czechów walczyli także Słowacy. Słowaków w oczach Czechów nie zrehabilitowało także Słowackie Powstanie Narodowe z 1944 roku, które w czasach komunistycznych albo stanowiło temat tabu, albo było bezpardonowo zawłaszczane i instrumentalizowane przez komunistów, którzy przedstawiali je w kategoriach „walki uciemiężonego ludu” przeciwko słowackim i niemieckim faszystom. Należy pamiętać, że wielu niezwiązanych z komunistyczną partyzantką powstańców zostało uznanych przez komunistów za „burżuazyjnych nacjonalistów” i umieszczonych w więzieniach wraz z przywódcami Państwa słowackiego.

¹⁶ J. Mlynárik, *História česko-slovenských vtahov*, w: K. Vodička (red.), dz. cyt., s. 13.

¹⁷ P.S. Wandycz, *Cena wolności. Historia Europy Środkowowschodniej od średniowiecza do współczesności*, Kraków 2003, s. 214.

¹⁸ O znaczeniu, jakie posiada język dla świadomości narodowej Słowaków na przełomie XX i XXI wieku pisze: D. Thomas, *Slovakia: Language And National Unity*, „Parliamentary Affairs” January 2000, s. 135-141.

wackiego¹⁹. Tym samym definitywnie upadła koncepcja wspólnego czechosłowackiego języka literackiego, o którym na początku XIX wieku na fali ideologii pansłowiańskiej marzyła część słowackich intelektualistów związanych z Kościołem protestanckim²⁰. Akcja uświadamiania narodowego przebiegała na Słowacji dość opornie. Nawet u progu wspólnej państwowej historii z Czechami, słowacki nacjonalizm nie był jeszcze ukształtowany²¹. Po pierwsze, stało się tak z uwagi na spore przeszkody czynione przez władze węgierskie, wrogo nastawione do jakichkolwiek polityczno-kulturalnych przedsięwzięć słowackich i zdecydowanie mniej liberalne od władz austriackich²². Po drugie – z uwagi na strukturę społeczno-ekonomiczną ziem słowackich. Słowacy żyli w znacznym rozproszeniu. Poszczególne miejscowości oddzielone były od siebie naturalnymi przeszkodami komunikacyjnymi w postaci wysokich pasm górskich. Rozstrzygające było jednak to, że Słowacy zamieszkiwali głównie wsie i małe miasteczka, podczas gdy duże miasta były zdominowane przez Niemców, Węgrów i Żydów. Na początku XX wieku niespełna 10% Słowaków mieszkało w miastach (okoliczność ta z drugiej strony poważnie utrudniała też akcję madziaryzacyjną, która po 1867 roku stała się częścią oficjalnej polityki węgierskiej zmierzającej do stworzenia węgierskiego państwa narodowego)²³. Naturalnym środowiskiem narodotwórczym w tamtym okresie (wiek XIX) były wielkie miasta jako ośrodki życia gospodarczego i kulturalnego. Tych zaś na Słowacji praktycznie nie było, jeśli nie liczyć Bratysławy i Koszyc.

Reasumując powyższe rozważania: można powiedzieć, że u początków istnienia Czechosłowacji, spotkały się ze sobą ukształtowany i nowoczesny naród czeski oraz relatywnie luźna zbiorowość, słowacka grupa etniczna, w której dopiero zachodziły procesy narodotwórcze charakte-

¹⁹ A. Wolff-Powęska, dz. cyt., s. 230-232.

²⁰ J. Rychlík, *Slovensko-české vztahy...*, art. cyt., s. 109-110.

²¹ M. Hodža, polityk słowacki okresu międzywojennego, zauważa przy tym, iż: „Každá grupa spoločná, a więc i grupa narodowa, kształtuje swoją świadomość grupową w walce przeciw innym. Jak Czesi przeciw Niemcom i Wiedniowi, podobnie kształtowali swój nacjonalizm Słowacy w walce przeciw Węgrom i Budapesztowi. Ale gdy państwo węgierskie jako pośredni bodziec słowackiej świadomości narodowej przestało oddziaływać (...) musiała słowacka świadomość narodowa (...) rozwijać się na jakiejś innej zbiorowości, wobec której nie mogła zrazu znaleźć pozytywnego stosunku, obawiając się być może konkurencji (...). Temu prawu socjologicznemu podlegał stosunek pewnej grupy Nowosłowaków do Czechów”. M. Hodža, *Nie centralizm, nie autonomizm, ale regionalizm w jednolitym narodzie politycznym*, w: R. Chmel (opr.), dz. cyt., s. 184.

²² P. Příhoda, art. cyt., s. 32.

²³ D. Rapant, art. cyt., s. 408; M. Waldenberg, dz. cyt., s. 98.

rystyczne dla ziem czeskich z początku XIX wieku²⁴. To co najmniej stu-letnie „opóźnienie narodowe”, nadrobione dopiero *de facto* w latach 70. i 80. XX wieku²⁵, stawiało Słowaków w zdecydowanie mniej korzystnym położeniu względem Czechów. Czechom trudno było w tej sytuacji zaakceptować równoprawność obydwu narodów, czemu w praktyce dawali nierzadko wyraz. Zdecydowanie bardziej rozpowszechniona wśród Czechów była postawa „starszego brata”, który ma prawo pouczać i wskazywać drogi rozwoju²⁶. Nieodosobnione były także opinie, iż należy jak najszybciej włączyć ludność słowacką – za pomocą edukacji i awansu społeczno-ekonomicznego – do substratu narodu czeskiego, a tym samym zwiększyć jego potencjał demograficzny²⁷. Niektórzy z zamiarem takim wiązały ideologię czechosłowakizmu, jako narzędzia w procesie bohemizacji społeczeństwa słowackiego.

B. Wymiar społeczno-ekonomiczny. Kolejna istotna różnica zachodząca między Czechami a Słowakami, wyraża się w odmiennym rozwoju społeczno-ekonomicznym. Zanim postaram się scharakteryzować te różnice, jedna, bardzo istotna uwaga: otóż termin „ziemie czeskie” jest na gruncie języka polskiego zwodniczy. Trzeba pamiętać, że poza centralnym (z politycznego punktu widzenia) regionem – Czechami, znajdu-

²⁴ P. Příhoda, art. cyt., s. 32.

²⁵ M. Kusý, *Fenomen słowacki*, w: R. Chmel (opr.), dz. cyt., s. 514.

²⁶ I. Cziczmaniec zwraca uwagę na pewną prawidłowość psychologiczną w stosunkach między-narodowych, swoisty resentyment, który daje się zaobserwować także w stosunkach czesko-słowackich. Otóż w jego przekonaniu niedostrzegany naród „instynktownie szuka obiektu, w stosunku do którego mógłby się poczuć kimś lepszym, jakiegoś narodu, jakiejś nacyjki, grupy etnicznej, które byłyby w jego oczach jeszcze nędzniejsze, mniej kulturalne i jeszcze bardziej godne pogardy niż on sam, szuka więc kogoś, nad kim mógłby się wywyższać”. I. Cziczmaniec, *Czy Słowacja leży w Europie Środkowej*, „Gazeta Środkowoeuropejska” (dodatek do „Gazety Wyborczej”) 1998 nr 25, s. 20.

²⁷ Np. Karel Kálal, uważany skądinąd za słowakofila, już na początku XX wieku głosił, że czeski program to „kraj rozciągający się od Czech aż po Bukowinę”. W jego przekonaniu kwestia słowacka jest przede wszystkim problemem czeskim, ponieważ Słowacy są dla narodu czeskiego niezbędni. „Jesteśmy z trzech stron otoczeni przez Niemców, dojście do Słowaków stanowi tylko wąski pas ziemi na Morawie i na Śląsku, ale przez terytorium słowackie otwiera się szeroka droga do Słowian, morze słowiańskiego powietrza, którego potrzebujemy, jeśli mamy głęboko odczynać i żyć w zdrowiu”. Cyt. za: I. Kružilak, *Dylemat słowacki*, w: R. Chmel (opr.), dz. cyt., s. 529. W latach 90. XX wieku czeska perspektywa zmieniła się diametralnie. Długa granica z RFN zaczęła być postrzegana jako szansa na szybsze członkostwo we Wspólnotach Europejskich, zaś Słowacja jako przeszkoda w realizacji tego planu (po pierwsze – biedniejsza, po drugie – zbyt wschodnia i potencjalnie niestabilna). J. Rychlík, *Slovensko-české vztahy...*, art. cyt., s. 116-117.

jącymi się w zachodniej części średniowiecznego Królestwa Czeskiego, w jego skład wchodziły również Morawa i Śląsk, a przez pewien czas także Łużyce. Znajduje to wyraz we współczesnej frazeologii języka czeskiego. Termin „Česko” (czyt. Czesko) występuje w nim jako nazwa państwa (Česká republika) obejmującego wspomniane trzy regiony historyczne (Czechy, Morawę i część Śląska). Natomiast termin „Čechy” (czyt. Czechy) służy wyłącznie na oznaczenie regionu historycznego²⁸. Dlatego w języku polskim gwoli ścisłości powinno się używać terminu „Republika Czeska” na określenie nazwy państwa, zaś termin „Czechy” zarezerwować dla regionu historycznego²⁹. Natomiast używanie terminu „Czech” na określenie mieszkańca Republiki Czeskiej jest już mniej ryzykowne, jako że większość mieszkańców Morawy i Śląska (w ramach Rep. Czeskiej) deklaruje narodowość czeską. Przy okazji należy zauważyć, że w języku czeskim i słowackim nazwa wspólnego państwa brzmiała Československo, a nie Čechoslovensko (ta druga bowiem wyłączałaby ze wspólnoty państwowej Morawę i Śląsk)³⁰. Przywołuję tutaj to rozróżnienie jeszcze z tego powodu, że różnice w wymiarze społeczno-gospodarczym, a zwłaszcza w religijnym i kulturowym między Słowakami a Morawianami są znacznie mniejsze, aniżeli różnice między Słowakami a mieszkańcami Czech i Śląska³¹.

Ustroje społeczno-ekonomiczne Słowacji i ziem czeskich (głównie Czech, ale także Śląska i Morawy) podlegały odmiennym procesom historycz-

²⁸ W języku polskim zazwyczaj nie zauważa się tego „niuansu”, i ku niezadowoleniu Morawian i Ślązaków używa się nazwy „Czechy” na określenie i państwa, i regionu historycznego (co jest oczywiście nielogiczne). Poprawnie jest bowiem używać w stosunku do państwa nazwy „Republika Czeska”. W języku czeskim rozróżnienie na Czechy, Morawy i Śląsk jest współcześnie bardzo wyraźne i powszechnie praktykowane przez polityków i przez mass-media, choć w przeszłości zdarzały się próby zamazywania tego podziału.

²⁹ Problemem pozostaje jednak używanie tego rozróżnienia w stosunku do okresu sprzed 1969 roku (federalizacja państwa). W związku z tym – chcąc wskazać na terytorium obecnej Republiki Czeskiej należałoby w zasadzie mówić o „ziemiach Czech, Morawy i Śląska” oraz o mieszkańcach „Czech, Morawy i Śląska”, zamiast o „Czechach” (jakkolwiek Czesi uważają Morawian i Ślązaków za grupę regionalną w ramach narodu czeskiego, i większość mieszkańców tych regionów podziela ten pogląd).

³⁰ Polskim słowom „czeskosłowacki” oraz „czesko-słowacki” odpowiada w obydwu wspomnianych językach jedno, w zależności od znaczenia pisane razem albo z dywizem: československý lub česko-slovenský.

³¹ Mam wrażenie, że w literaturze czeskiej temat tego rozróżnienia w badaniach porównawczych jest niechętnie podejmowany, jakby samo mówienie o bliskości kulturowej Słowaków i Morawian wystawiało na próbę integralność terytorialną Republiki Czeskiej. Jest to jednak tylko moje odczucie, być może się mylę. Będę niezmiernie wdzięczny za polemikę.

nym. Wskutek tego różnią się one od siebie również współcześnie, mimo kilkudziesięciu lat programowego wyrównywania poziomu gospodarczego we wschodniej i zachodniej części Czechosłowacji. Czechy stosunkowo szybko stały się pod względem ekonomicznym regionem wysokorozwiniętym. Począwszy od wieku XV ich rozwój zaczyna coraz bardziej korespondować z przemianami dokonującymi się na zachodzie Europy. Potwierdzeniem tego jest skala industrializacji, dzięki której Czechy najpóźniej od połowy XIX wieku powszechnie uznawane były za część zachodnioeuropejskiego kręgu gospodarczego. Z kolei Słowacja, podobnie zresztą jak pozostała część Korony św. Stefana, tylko w niewielkim stopniu podlegała wspomnianym wyżej procesom. Słaba urbanizacja, mniej korzystna struktura geograficzna, peryferyjne położenie i słabsze wpływy Zachodu oraz wiele innych czynników utrudniały przejście od gospodarki feudalnej do kapitalistycznej³².

W świetle wymienionych wyżej okoliczności I Republika Czechosłowacka stała się obok Polski podręcznikowym niemal przykładem państwa o rażącym stopniu dezintegracji ekonomicznej w ujęciu regionalnym. W skład Państwa Czechosłowackiego weszły bardzo zamożne i wysokorozwinięte Czechy oraz Śląsk (Morawa w mniejszym stopniu partycypowała w opisanych wyżej przemianach), oraz upośledzona pod względem gospodarczym, agrarna Słowacja (nie wspominając już o dramatycznej sytuacji ekonomicznej na Rusi Zakarpackiej). Temat stosunków ekonomicznych między Czechami a Słowacją przez długi okres czasu należał do najbardziej drażliwych i konfliktogennych. Godnym uwagi jest jednak znaczący postęp na drodze wyrównywania potencjałów ekonomicznych obydwu części państwa, jaki dokonał się zarówno w przed, jak i w powojennej Czechosłowacji.

Różnym procesom rozwoju gospodarczego towarzyszyły przemiany w sferze społecznej. Społeczeństwo czeskie posiadało bogate tradycje państwowe i samorządowe, a do połowy XVII wieku także własną szlachtę (rozgromioną w bitwie na Białej Górze w 1620 roku lub zgermanizowaną³³). Z biegiem czasu stawało się ono coraz bardziej mieszczańskie, zamożne

³² J. Szűcs, *Trzy Europy*, Lublin 1995, s. 68-69.

³³ Czechy opuściło wówczas blisko 350 rodzin szlacheckich.

i lepiej wykształcone³⁴. Apogeum tego procesu przypada na wiek XIX. Dotąd, miasta, uniwersytety i wysoko specjalistyczne zawody zarezerwowane były w praktyce dla osób utożsamiających się z kulturą niemiecką i władających językiem niemieckim (Niemcy, Żydzi)³⁵. W przeciągu kilkudziesięciu lat sytuacja zmieniła się diametralnie. Mimo wielu niesprzyjających okoliczności – głównie o charakterze polityczno-administracyjnym – Czesi stawali się zamożnym i wykształconym społeczeństwem na wzór społeczeństw Europy Zachodniej. W tym czasie społeczeństwo słowackie, pozbawione tradycji państwowych, ze szlachtą, która na wczesnym etapie dziejów uległa madyaryzacji lub nie odgrywała istotnego znaczenia politycznego oraz praktycznie bez tradycji samorządowych, stanowiło jaskrawą antynomię sytuacji czeskiej. O ile Czesi, zwłaszcza od reformy państwa austriackiego w 1867 roku, mieli szansę na edukację (w tym uniwersytecką) we własnym języku, pracę w urzędach państwowych nawet na wysokich stanowiskach, prawo do tworzenia organizacji narodowych, o tyle Słowacy praw tych byli bezwzględnie pozbawieni. W czasie, gdy Wiedeń znacząco zliberalizował swoją politykę narodowościową, Budapeszt zaostrzył ją w stopniu do tamtej pory niespotykanym. Presja germanizacyjna wywierana na Czechów, była nieporównywalna z polityką asymilacji skierowaną przeciwko narodowym ambicjom narodów niemadziarskich zamieszkujących Koronę św. Stefana³⁶. Do roku 1918 Słowacy nie mieli ani jednej szkoły wyższej, ani jednego publicznego gimnazjum, nawet Kościół stał się częściowo narzędziem madyaryzacji³⁷.

Wskutek tego we wspólnym państwie spotkały się ze sobą narody istotnie różne pod względem struktury społecznej i poziomu życia³⁸. Mieszkański, dobrze wykształcony i zamożny Czech zamierzał stworzyć jedno państwo z żyjącym na ogół na wsi, słabo wykształconym i biednym Sło-

³⁴ Szlachta czeska stanowiła 0,1% ogółu szlachty płci męskiej. Na Słowacji, przeważnie bardzo uboga i pozbawiona znaczenia politycznego liczyła ona 4,6% ogółu szlachty w Górnym Kraju. P.S. Wandycz, dz. cyt., s. 215.

³⁵ M. Waldenberg, dz. cyt., s. 57.

³⁶ Interesująca jest teza niektórych węgierskich zwolenników madyaryzacji, iż wraz z upadkiem Polski mowa słowiańska przestała być „językiem wolności”, a stała się narzędziem rosyjskiej dywersji. P.S. Wandycz, dz. cyt., s. 215.

³⁷ J. Patočka, *Kim są Czesi?*, Kraków 1997, s. 75.

³⁸ Szerzej na temat zmian struktury społeczno-gospodarczej obydwu części państwa czechosłowackiego: M. Tuček, *Proměny sociální struktury české a slovenské společnosti*, w: S. Kučerová i in., *Česká a slovenská otázka v soudobém světě*, Brno 2004, s. 273-280.

wakiem³⁹. Jest to oczywiście pewne uproszczenie, ale oddaje ono – jak sądzę – istotę dysproporcji, jaka się wówczas uwydatniła. Pewien spłot uwarunkowań socjo-ekonomicznych pozwala niektórym na postawienie tezy o zasadniczej różnicy w tzw. charakterze narodowym Czechów i Słowaków. I tak, Czecha charakteryzować ma mentalność rzemieślniczo-kupiecka, w ostateczności gospodarnego i nowoczesnego rolnika, natomiast Słowaka „ubiera się” w strój Jury Jánošíka, chłop-rebelianta zbuntowanego przeciwko swojemu dziedzicowi lub też wspomnianego już wędrownego rzemieślnika – druciarza⁴⁰. Jedną z konsekwencji wspomnianej dysproporcji w rozwoju społeczno-ekonomicznym Czechów i Słowaków był pokutujący po kres Czecho-Słowacji pogląd, iż Czesi zmuszeni są dopłacać do biednej Słowacji, a co gorsza nie mogą oczekiwać z tego tytułu żadnej wdzięczności. W historii stosunków czesko-słowackich wyraziście, choć niezbyt szczęśliwie zapisał się czeski pisarz Ludvík Vaculík, który na początku lat 90. ubiegłego wieku otwarcie wezwał do zakręcenia „pieniądzowodu” biegnącego z Czech na Słowację⁴¹.

W obydwu opisanych powyżej perspektywach – rozwoju ekonomicznego i społecznego – daje się zauważyć generalna różnica zachodząca między Czechami a Słowakami i zamieszkiwanymi przez nich terytoriami. Otóż, Słowacja wydaje się mieć charakter o wiele bardziej peryferyjny i pograniczny, aniżeli Czechy. Jest to stwierdzenie nie tyle związane z położeniem w ramach wielonarodowego państwa – austriackiego, a od połowy XIX wieku – austriackiego i węgierskiego. Chodzi tutaj o coś więcej – mianowicie o udział w głównym nurcie przeobrażeń politycznych, gospodarczych i kulturalnych w Europie. Czechy były od samego początku, głównie z racji geopolitycznych, bliższe cywilizacji zachodniej. Partycypowały w rozwoju

³⁹ W latach 30. XX wieku na Słowacji w rolnictwie było zatrudnionych prawie 60% mieszkańców, zaś na ziemiach czeskich – niespełna 30%. Zatrudnienie w przemyśle: odpowiednio – 19% i 40%.

⁴⁰ A. Jurovský, *Słowacki charakter narodowy*, w: R. Chmel (opr.), dz. cyt., s. 297-298.

⁴¹ Część Słowaków problem relacji ekonomicznych w Czechosłowacji widzi w inny sposób. Po I wojnie światowej z terenów Słowacji uczyniono – w ich przekonaniu – coś w rodzaju „wewnętrznej kolonii”, która partycypowała, co prawda, w ograniczonym stopniu w rozwoju gospodarczym Czechosłowacji, ale z drugiej strony była wykorzystywana przez Czechów jako rynek zbytu. Część słowackich zakładów przemysłowych przeniesiono w tamtym okresie do Czech. Zakłady słowackie utraciły węgierski rynek zbytu, gdy tymczasem trudno było im się przebić na rynek czeski, a tym bardziej na rynki Europy Zachodniej, do których bliżej mieli przedsiębiorcy czescy (koszty transportu). J. Tomaszewski, *Czechosłowacja*, Warszawa 1997, s. 258-259.

politycznym i ekonomicznym Europy Zachodniej. Nie zapominajmy, że w wieku XIX gospodarczy środek ciężkości Monarchii Habsburskiej znajdował się właśnie na ziemiach czeskich (stąd też między innymi trudność w pogodzeniu się Niemców z utratą Bohemii). Swoją obecność w dziejach Europy w sposób bardzo wyraźny zaznaczyli Czesi – i tutaj dotykamy już wymiaru religijno-kulturowego – w czasie rewolucji husyckiej⁴². Słowacja natomiast nie była nigdy w centrum tworzenia się jakiegoś systemu społecznego, nie inicjowała też poważniejszych ruchów historyotwórczych⁴³.

C. Wymiar religijno-kulturowy. Różnice polityczne, ekonomiczne i socjalne bynajmniej nie wyczerpują katalogu fundamentalnych podziałów, jakie na przestrzeni historii wykształciły się i utrwały między Czechami a Słowakami. Nie można bowiem zapomnieć o wymiarze religijno-kulturowym. W wieku XX czynnik ten bardzo silnie oddziaływał na relacje między obydwojema narodami.

W Republice Czeskiej, wśród ogółu wierzących zdecydowaną większość stanowią – podobnie jak na Słowacji – katolicy. Problem w tym, że współcześnie większość Czechów to osoby nie wyznające żadnej religii i deklarujące pod tym względem obojętność, a nierzadko wrogość⁴⁴. Poza tym nie należy zapominać o polityce przymusowej rekatolicyzacji prowadzonej przez Habsburgów. Podejmując zatem temat religijności Czechów należy mieć na uwadze przede wszystkim rewolucję husycką z XIV wieku oraz jej silny, organiczny niemal związek z czeskością. Ponad 80% mieszkańców Czech deklarowało wówczas swój husytyzm (na Morawie odsetek

⁴² P. Pithart, *Paradoxy rozchodu: filozofická a mravní hlediska a evropské paralely*, w: K. Vodička (red.), dz. cyt., s. 184.

⁴³ L. Lipták, *Niektóre aspekty historyczne kwestii słowackiej (tezy)*, w: R. Chmel (opr.), dz. cyt., s. 473.

⁴⁴ Spis powszechny z 1991 roku przyniósł następujące dane dotyczące wyznania: w Boga nie wierzy blisko 40% (w 2000 r. – już prawie 60%) mieszkańców Republiki Czeskiej i tylko 9,8% mieszkańców Słowacji. Wyznanie katolickie zadeklarowało 46,3% wierzących w Rep. Czeskiej, a nieco ponad 60% mieszkańców Słowacji (w 2001 roku było to już prawie 69%). Husytów, których ze zrozumiałych powodów kojarzy się z Czechami w Republice Czeskiej było jedynie 1,7% wszystkich wierzących. Innymi słowy: ¾ mieszkańców Republiki Czeskiej jest ateistami lub nie przyznaje się do żadnego wyznania, zaś tyle niewiele mniej Słowaków deklaruje swój katolicyzm. L. Mazan, *Dwa do jednego*, „Polityka” 1993 nr 1, s. 16; Bezwyznaniowość w Czechach w grupie wiekowej 15-19 lat deklaruje 92%, 20-29 – 79%, 30-44 lata – 81%. T. Dostatni, *Inne okulary*, „Gazeta Środkowoeuropejska” (dodatek do „Gazety Wyborczej”) 2002 nr 201.

ten wynosił „zaledwie” 50%)⁴⁵. Dopiero przejęcie władzy przez katolickich Habsburgów pozwoliło zmienić tę statystykę⁴⁶. Husytyzm przez niektórych myślicieli, jak choćby przez Tomaša G. Masaryka, a wcześniej przez Františka Palacký’ego, traktowany był jako zwiastun europejskiej rewolucji obywatelskiej XVIII/XIX wieku i ideologii antyabsolutystycznej. Czesi stali się pierwszym narodem europejskim, który głosił wolność jednostki i torował drogę takim zjawiskom jak oświecenie, rewolucja francuska i będącemu ich dziedzictwem – nowoczesnemu indywidualizmowi⁴⁷. Historycy są zdania, że dzięki temu ruchowi reformacyjnemu po raz pierwszy w swej historii Czesi w wyraźny sposób wyróżnili się na tle innych nacji. W związku z powyższym, w XIX-wiecznych Czechach wyznawanie religii katolickiej mogło być w powszechnym odczuciu jedynie wyrazem konformizmu, lojalności wobec Wiednia, odrzucenia narodowych ambicji o samostanowieniu.

W przypadku Słowacji religia odegrała zdecydowanie odmienną rolę. Bynajmniej nie kojarzy się ona tutaj z jakąś formą politycznej opresji, czy z ograniczaniem praw narodowych. Przeciwnie. Patrząc przez pryzmat XIX i XX wieku, bo ten właśnie okres wydaje się mieć decydujące znaczenie dla procesu emancypacji narodowej Słowaków, można zauważyć, iż religia odegrała rolę pierwszoplanową. Większość Słowaków wyznawała we wspomnianym okresie katolicyzm (nie należy jednak zapominać o protestantach, których liczbę szacowano na ok. 20% ogółu ludności). Pod tym – chyba jedynym – względem Słowakom bliżsi są Polacy niż Czesi, jakkolwiek czynnik ten nie odegrał znaczącej roli w historii obydwu katolickich narodów. Zwraca się uwagę na interesujące zjawisko w procesie narodowej emancypacji Słowaków. Otóż o ile do powstania Czechosłowacji prym w ruchu narodowym wiodli działacze protestancy, o tyle po 1918 roku coraz większą rolę zaczęła odgrywać inteligencja katolicka. Protestantów uwiarygodniał sprzeciw wobec Węgier i Austrii, państw w których dominowała religia katolicka⁴⁸. Katolików z kolei –

⁴⁵ M.-E. Ducreux, *Tożsamość Czechów – pomiędzy katolicyzmem a protestantyzmem*, w: J. Kłoczowski (red.), *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 2, Lublin 2000, s. 193-194.

⁴⁶ Dekret królewski z 1627 roku nakazywał wszystkim mieszkańcom Czech, poza Żydami, wyznawanie katolicyzmu. Stąd też katolicyzm w wielu przypadkach miał charakter przypadkowy i bardzo powierzchowny. M. Waldenberg, dz. cyt., s. 59.

⁴⁷ P.S. Wandycz, dz. cyt., s. 212-213.

⁴⁸ D. Rapant, art. cyt., s. 417.

sprzeciw wobec protestanckich i zateizowanych Czech. Zasadniczo jednak ruch narodowy miał charakter ponadkonfesyjny, co umożliwiało współpracę między protestantami i katolikami⁴⁹. W porównaniu z czeskim, słowacki ruch narodowy był o wiele silniej związany z jedną z orientacji religijnych⁵⁰. Przyczyną może być tutaj tradycyjna religijność wiejskiego społeczeństwa słowackiego i zaufanie oraz prestiż społeczny, jakim cieszyli się kapłani. Przyczyną bardziej prozaiczną było to, że zdecydowaną większość inteligencji słowackiej, utrzymującej bezpośredni kontakt z ludem, stanowili właśnie duchowni – zarówno katolicy jak i protestanci. Inne zawody, takie jak adwokaci, sędziowie, nauczyciele, urzędnicy średniego i wysokiego szczebla, zarezerwowane były głównie dla Węgrów i Niemców.

Kolejna różnica między Słowakami i Czechami wynika stąd, że Słowacy są narodem znacznie bardziej religijnym, przywiązany do tradycji wyznaniowych. Katolicyzm słowacki ma przy tym ludowy i konserwatywny charakter. A zatem, znów mamy do czynienia z dwiema skrajnie różnymi sytuacjami. Z jednej strony – zlaicyzowane Czechy⁵¹ z antykatolickim resentymentem po dzień dzisiejszy zauważalnym w kulturze czeskiej, z drugiej – w większości katolicką Słowację. Problem miejsca religii w życiu publicznym stał się zresztą przyczyną ostrego konfliktu między Czechami i Słowakami w przedwojennej Czechosłowacji. Słowacy z dezaprobatą przyglądali się antykatolickim ekscesom, zarówno ludności jak i władz czeskich. Z kolei Czechów drażniła lojalność słowackich katolików wobec Rzymu⁵². Warto również odnotować, iż ucisk religijny na Słowacji, o nasileniu zdecydowanie większym niż Czechach po II Wojnie Światowej, kojarzony był głównie z czeskim ateizmem. Obrona

⁴⁹ A.A. Baník, *O dialektycznej bazie słowackiej religijności*, w: R. Chmel (opr.), dz. cyt., s. 363-374.

⁵⁰ W Czechach księża również stanowili sporą część elity narodowej, próbując przy tym odzyskać utracone zaufanie Czechów do katolicyzmu. Warto jednak wrócić uwagę na fakt, iż nie byli oni zbyt ortodoksyjni, gdyż np. Zgromadzenie Katolickiego Kleru Czeskiego domagało się otwarcie zniesienia celibatu oraz wolności kleru w ramach Kościoła. M.-E. Ducreux, art. cyt., s. 199.

⁵¹ Interesujący jest dość odosobniony pogląd ks. Tomaša Halika, który powiada, iż czeska obojętność religijna jest tylko pozorna. Pobożność Czechów od czasów prześladowań religijnych i przymusowej rekatolicyzacji jest bowiem – jego zdaniem – „pobożnością bojaźliwą, ukrytą, daleką od ostentacji, skromną, czymś, co leży w 'trzynastej komnacie' czeskiego serca i nie jest dostępne zwykłym miernikom stosowanym w badaniach socjologicznych”. Cyt. za: T. Dostatni, art. cyt.

⁵² M.-E. Ducreux, art. cyt., s. 200-201.

.....

sprawy narodowej i religijnej stawała się w tej perspektywie jednym i (w praktyce) tym samym⁵³.

2. Przyczyny współczesne

Mając w świadomości bardzo skrótowo omówiony kontekst historyczny, zwróćmy uwagę na współczesne wewnętrzne determinanty podziału Czecho-Słowacji. Wydaje się, że należy uporządkować je i zawrzeć w trzech kategoriach. Pierwsza z nich odnosi się do świadomości społeczno-politycznej mieszkańców Czecho-Słowacji początku lat 90. ubiegłego wieku. Druga dotyczy systemu politycznego państwa. Trzecia kategoria z kolei związana jest z określonymi interesami czeskich i słowackich elit politycznych.

A. Świadomość społeczno-polityczna Czechów i Słowaków. Świadomość społeczno-polityczna mieszkańców Czecho-Słowacji przełomu lat 80. i 90. ubiegłego wieku i jej znaczenie dla przyszłości państwa czecho-słowackiego była przez długi okres czasu niedoceniana. Winę za rozpad jednoznacznie przypisywano elitom politycznym, zwłaszcza, że wyniki badania opinii publicznej, ale także masowe akcje społeczne za utrzymaniem jedności państwa, wykazywały, iż społeczeństwo czeskie i słowackie jest przeciwne demontażowi Czecho-Słowacji. Problem wydaje się jednak bardziej złożony, aniżeli można by sądzić „na pierwszy rzut oka”.

Przypomnijmy najpierw **wyniki badania opinii publicznej**. W roku 1990 tylko 5,3% mieszkańców Republiki Czeskiej, a na Słowacji 9,6% uznawało podział Czecho-Słowacji za optymalne rozwiązanie polityczne. Rok później zaobserwowano nieznaczny przyrost zwolenników podziału. W Republice Czeskiej było to 6%, na Słowacji – 11%⁵⁴. W styczniu 1992 roku mieszkańcom Republiki Czeskiej i Słowacji zadano pytanie o to, czy utrzymanie federacji jest – w ich przekonaniu – korzystne. W Republice Czeskiej 70% „całkowicie”, a nieco ponad 20% mieszkańców „raczej”

⁵³ Interesujące studium socjologiczne religijności katolików słowackich można znaleźć w: P. Boryszewski, *Religijność katolików słowackich w czasie komunizmu i kilka lat po jego upadku*, Warszawa 1998.

⁵⁴ K. Vodička, *Příčiny rozdělení: shrnující analýza po deseti letech*, w: K. Vodička (red.), dz. cyt., s. 237.

zgodziło się z takim poglądem. Na Słowacji liczby te przedstawiały się odpowiednio: 48% i 29%⁵⁵. Krótco po wyborach w 1992 roku, w lipcu, gdy spór między czeskimi i słowackimi elitami politycznymi był coraz bardziej wyraźny oraz nabierał kształtu konkretnych roszczeń, tylko 16% respondentów w skali całej Czecho-Słowacji optowała za podziałem państwa, a 80% była za jego zachowaniem⁵⁶. W dalszym okresie daje się z kolei zaobserwować prawidłowość, że jakkolwiek większość obywateli nie życzyła sobie podziału państwa, to w coraz większej części społeczeństwo czechosłowackie uznawało go za konieczność. Po tym, jak słowackie partie polityczne dwukrotnie uniemożliwiły ponowny wybór Václava Havla na urząd prezydenta i kiedy parlament słowacki ogłosił niepodległość (17 lipca 1992 r.), a rozmowy między politykami czeskimi i słowackimi nie przynosiły widocznych rezultatów w postaci konsensusu, stopniowo wzrastał odsetek Czechów i Słowaków uznających rozpad za nieunikniony. W październiku 1992 roku uważało tak 51% obywateli Rep. Czeskiej i 37% Republiki Słowackiej (miesiąc później odpowiednio – 50% i 40%). Na uwagę zasługuje przy tym regionalne zróżnicowanie opinii w Republice Czeskiej. W listopadzie 1992 roku przekonanych o nieuchronności rozpadu było 55% mieszkańców Czech, a tylko 40% mieszkańców Morawy, którzy są kulturowo bliżsi Słowakom⁵⁷. Ponadto interesujący wydać się może fakt, iż najbardziej zagorzałymi przeciwnikami podziału Czecho-Słowacji byli Węgrzy słowaccy. W ich przekonaniu państwo federalne gwarantowało im większe prawa, aniżeli narodowe państwo słowackie. Te przypuszczenia okazały się, jak okazało się później, zresztą słuszne.

Obok wyników badań opinii publicznej, pewne znaczenie wydają się mieć rozmaite **akcje społeczne na rzecz utrzymania jedności państwa czechosłowackiego**. Na uwagę zasługuje rozpoczęta w drugiej połowie 1991 roku kampania społeczna pod nazwą „Za wspólne państwo” („Za spoločný štát” / „Za spoločný štát”). Udało się wówczas zebrać ponad 2 miliony podpisów, głównie jednak w Republice Czeskiej. Na Słowacji bowiem, gdzie zebrano ok. 200 tys. podpisów, akcja ta uznawana była za przejaw dążeń do utrzymania czeskiej hegemonii, zwłaszcza, że pojawiła

⁵⁵ M. Bútorá, Z. Bútorová, *Neznesiteľná ľahkost rozchodu*, w: K. Vodička (red.), dz. cyt., s. 83 i 88.

⁵⁶ K. Vodička, art. cyt., s. 237.

⁵⁷ Tamże, s. 238.

się kilka miesięcy po ogłoszeniu inicjatywy „Za suwerenną Słowację” („Za zvrchované Slovensko”)⁵⁸. Celem akcji „Za wspólne państwo” było spowodowanie, ażeby parlament federalny przyjął ustawę o referendum, w którym obywatele mieliby się wypowiedzieć na temat przyszłości swojego państwa. Oryginalnym pomysłem było tzw. „referendum świecących żarówek”, które odbyło się 24 listopada 1991 roku o godz. 19:40. Wówczas to zwolennicy utrzymania Czecho-Słowacji mieli zapalić w swoich domostwach dwie 100-watowe żarówki. Obliczono później, że w Republice Czeskiej 2,7 miliona rodzin (8,1 mln obywateli – ok. 80%), a na Słowacji 450 tys. rodzin (1,35 mln obywateli – ok. 37%) poparło dalsze istnienie Czecho-Słowacji⁵⁹.

Wydawałoby się, że wyniki badania opinii publicznej oraz masowe akcje poparcia dla istnienia Czecho-Słowacji, pozwalają odrzucić tezę, że główną przyczyną rozpadu państwa była świadomość społeczno-polityczna Czechów i Słowaków. I jeśli nie zwrócilibyśmy uwagi na pewne istotne fakty, musielibyśmy to uczynić. Zresztą większość komentatorów zadowala się prostym przeciwstawieniem elit politycznych dążących do podziału i społeczeństwa odrzucającego taką koncepcję.

Relatywizacja powszechnej woli współistnienia? Jaka zatem jest treść czynników pozwalających innymi oczyma spojrzeć na opisane wyżej zachowania społeczne? Po pierwsze, należy mieć na uwadze bardzo charakterystyczny dla obydwu narodów swoisty konserwatyzm i niechęć do gwałtownych zmian krajobrazu społecznego i politycznego. Tzw. charakter narodowy obydwu nacji – jakkolwiek socjologowie kwestionują przydatność tej kategorii – wydaje się być prawie całkowicie pozbawiony elementów rewolucyjnego myślenia. A decyzja o zniesieniu państwa to przecież rewolucja! A zatem większe znaczenie mogła tutaj odgrywać niechęć do zbyt radykalnych zmian, obawa przed nieznanym, aniżeli troska o wspólne państwo. Jest to jednak tylko hipoteza.

Kolejna kwestia znacznie silniej relatywizująca zarówno wyniki badania opinii publicznej, jak i masowe akcje społeczne popierające istnienie wspólnego państwa, związana jest z tym, co Czesi i Słowacy rozumieli pod poję-

⁵⁸ Z. Jičínský, art. cyt., s. 63; J. Rychlík, *Průběh rozpadu Československa v letech 1989-92*, w: K. Vodička (red.), dz. cyt., s. 300.

⁵⁹ O. Ulč, *Czechoslovakia's Velvet Divorce*, „East European Quarterly” 1996 nr 3, s. 244.

ciem „wspólne państwo”. Okazuje się bowiem, że ten sam termin miał zasadniczo dwie różne interpretacje w Republice Czeskiej i na Słowacji. Czesi nadawali mu kształt państwa federacyjnego, w którym organy federalne odgrywały znaczącą rolę w systemie politycznym kraju. Mieli oni na uwadze *de facto* państwo unitarne (tzw. funkční federace). Słowacy natomiast pod pojęciem „wspólnego państwa” *de facto* rozumieli konfederację, luźną unią dwóch suwerennych państw⁶⁰. Model konfederacji, cieszący się poparciem 30% obywateli Słowacji, w Republice Czeskiej miał 3% zwolenników. Czesi w 38% optowali za „państwem z jednym rządem”, przy czym Słowacy popierali tę koncepcję w 14% (zob. tabela 1.)⁶¹. Oznacza to, że w wymiarze werbalnym rzeczywiście większość była za „wspólnym państwem”, *de facto* jednak chciano różnych państw, a postulaty zgłaszane przez stronę czeską i słowacką były w praktyce nie do pogodzenia. Tę sytuację dodatkowo komplikował fakt, że część respondentów wybierając określoną opcję nie rozumiała jej znaczenia. Na przykład 1/5 słowackich respondentów popierających model państwa unitarnego, stwierdzała jednocześnie, że Słowacja powinna mieć swoją armię. I odwrotnie, prawie tyle samo popierających koncepcję niepodległej Słowacji nie zgadzała się na stworzenie odrębnej armii⁶².

Tabela 1.
Preferowana forma państwa (odpowiedzi w %)

	Październik 1990		Listopad 1991		Styczeń 1992		Lipiec 1992	
	CZ	SK	CZ	SK	CZ	SK	CZ	SK
Federacja w ówczesnym kształcie	34,1	21,4						
„Autentyczna” federacja	47,7	53,8						
Konfederacja	6,7	9,7						
Niezależne państwa	5,3	9,6						
Nie wiem	6,2	5,5						
Państwo unitarne			39	20	38	17	38	14
Federacja			30	26	32	33	19	27
Trój-federacja (Czechy-Morawa-Słowacja)			20	6	15	5	18	8
Konfederacja			4	27	4	30	3	30
Niezależne państwa			5	14	5	12	16	16
Nie wiem			2	7	6	3	6	5

Źródło: Centrum pre výskum spoločenských problémov, *Aktuálne problémy Česko-Slovenska*, október 1990 (Bratislava 1990), za: Sharon Wolchik, *The Politics of Ethnicity in Post-Communist Czechoslovakia*, „East European Politics and Society” 1994 nr 1, s. 180.

⁶⁰ J. Rychlík, *Průběh rozpadu Československa...*, art. cyt., s. 295.

⁶¹ K. Vodička, art. cyt., s. 237.

⁶² P.S. Hilde, art. cyt., s. 658.

Problem „czechosłowackiego MY”. Po kilkunastu latach socjologowie i politologowie skłonni są twierdzić, iż jedną z głównych przyczyn upadku państwa było nieistnienie społeczeństwa czechosłowackiego. Zamiast niego mieliśmy do czynienia z dwoma równoległymi społeczeństwami, z własną, coraz bardziej odrębną kulturą polityczną. Najgłębszych przyczyn rozpadu należy doszukiwać się zatem w zaniku, lub nieistnieniu poczucia „czechosłowackiego MY”, wyrażającego się we wspólnej pamięci historycznej, ale również w wierze we wspólną przyszłość, we „wspólność wspomnień i nadziei”⁶³. To poczucie nie wytworzyło się, gdyż najpierw obydwie narody musiałyby się nawzajem poznać i zrozumieć. A ten warunek nie został spełniony. W praktyce Czesi i Słowacy nie mieli bowiem możliwości, a w jakiejś mierze także nie chcieli, otwarcie porozmawiać na swój temat. Nie mieli okazji by poznać swoje poglądy i oczekiwania na przyszłość. Było to trudne za czasów I Republiki, w której w zasadzie kwestionowano odrębność narodową Czechów i Słowaków, a w praktyce Słowaków od Czechów. Natomiast w czasach „komunistycznej zamrażarki” wzajemne poznanie się było praktycznie niemożliwe. Totalitarny reżim – powiada Petr Pithart – oznaczał nie tylko zamknięte okna na świat, ale także „rozbite lustra” w domu. Poważna dyskusja o sprawach narodowych była zakazana. Rozmawiano zatem o rzeczach mało ważnych, zamiast o tym, co komu leży na sercu, o wizjach i obawach. Nigdy wspólnie nie mówiono o swoich przeżyciach i sposobach odczytywania przeszłości, uciekano od rozmowy o planach na przyszłość. Rezygnowano z możliwości otwartej dyskusji o swoich wadach i zaletach. Wspólne państwo i duże podobieństwo językowe⁶⁴ utwierdzały przy tym w fałszywym przekonaniu, że Czesi i Słowacy się nawzajem znają i że wszystko o sobie już wiedzą, co wiedzieć powinni⁶⁵.

⁶³ M. Bútorová, Z. Bútorová, art. cyt., s. 76. Poczucie wspólnoty między Czechami a Słowakami w zasadzie nigdy nie było dostatecznie silne, natomiast szczególnie zostało nadwężone w czasach tzw. normalizacji w latach 70. ubiegłego wieku. J. Rychlík, *Slovensko-české vzťahy...*, art. cyt., s. 115-117.

⁶⁴ W potocznym języku mówionym liczba wyrazów całkowicie odmiennych i niezrozumiałych wynosi jedynie ok. 150-200 słów.

⁶⁵ P.S. Hilde zauważa, że po „aksamitnej rewolucji” miało w Czecho-Słowacji miejsce coś, co Jack Snyder określa mianem „segmentacji rynku idei”. Istniała bowiem zwłaszcza w przypadku prasy swego rodzaju bariera informacyjna, polegająca na tym, że tytuły wydawane na Słowacji były praktycznie niedostępne w Czechach i odwrotnie. Sytuacja taka nie sprzyjała wymianie poglądów, a jedynie wzmacniała interesy etniczne i regionalne. P.S. Hilde, art. cyt., s. 651.

O rzeczach poważnych w reżimie komunistycznym można było – mówi P. Pithart – albo kłamać, albo milczeć. I jedno, i drugie okazało się zabójczym rozwiązaniem dla przyszłości wspólnego państwa⁶⁶. Czechosłowacja względnie czechosłowackość dla Słowaków oznaczała opresję, próbę zawłaszczenia narodu słowackiego i kultury słowackiej przez Czechów, hegemonię Pragi. Dla Czechów z kolei, którzy w przeciwieństwie do większości Słowaków, silnie utożsamiali się z państwem czechosłowackim, oznaczała ona rozszerzone poza granice historyczne państwo czeskie. Nie myślano o nim jako o państwie dwóch równoprawnych partnerów – Czechów i Słowaków⁶⁷.

Kończąc wątek świadomości społeczno-politycznej Czechów i Słowaków należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię, która silnie determinowała rozwój kultury politycznej w Czecho-Słowacji na początku lat 90. ubiegłego wieku. Chodzi tutaj o to, w jaki sposób Czesi i Słowacy oceniali dokonujące się zmiany oraz jaki mieli stosunek do nieodległej, komunistycznej przeszłości.

Odmienny stosunek do przeszłości, terażniejszości i przyszłości.

Odwołując się prowadzonych badań opinii publicznej możemy powiedzieć, że znacznie większy odsetek osób niezadowolonych ze zmian społeczno-gospodarczych i politycznych należy odnotować w przypadku Słowacji. Z badań przeprowadzonych w 1992 roku przez słowackie Centrum pre sociálnu analýzu, dowiadujemy się, że 2/3 słowackich respon-

⁶⁶ P. Pithart, art. cyt., s. 200; B. Błażek, *Czego ci Słowacy właściwie chcą?*, „Obóz” 1990 nr 19, s. 82.

⁶⁷ Należy tutaj zwrócić uwagę na coraz powszechniej odczuwany przez Słowaków dyskomfort wynikający z poczucia, że są oni w Czechosłowacji narodem drugiej kategorii. Przez zagranicę tymczasem powszechnie byli i w pewnym stopniu są nadal rozpoznawani jako Czesi. Dla przeciętnego Słowaka dowodem marginalizacji był choćby ton relacji z międzypaństwowych meczów piłkarskich, w których sprawozdawcy określali zbiorowo członków federalnej reprezentacji jako „Czechów”. P. Mucharski i in., *Dlaczego rozchodzą się Czesi i Słowacy?*, „Tygodnik Powszechny” 1993 nr 1, s. 7. Gdy na początku XX wieku szukano dla Czechosłowacji integrujących symboli – flaga państwowa skomponowana została, w drodze konkursu, z biało-czerwonych barw czeskich z wchodzącym w nie klinem graficznym symbolem słowackich gór. Wraz z państwem miały zniknąć – zgodnie z postanowieniem Zgromadzenia Federalnego – także jego symbole. Tymczasem czechosłowacką flagę przejęli Czesi, tłumacząc, że ów modry trójkąt to symbol Morawy. Z kolei Słowacy przyjęli barwy identyczne z rosyjskimi. L. Mazan, *Dwa do jednego*, „Polityka” 1993 nr 1, s. 16. Nawet przedstawiciele inteligencji czeskiej, w tym także opozycjoniści, nierzadko ignorowali obecność Słowaków. Przykładem niech będzie choćby twórczość znanego na Zachodzie Milana Kundery, który programowo zapominał o Słowakach, nawet V. Clementisa i A. Dubčeka czyniąc z nich Czechów. Szerzej na ten temat: I. Cziczmaniec, art. cyt., s. 20.

dentów deklarowała swoje niezadowolenie ze zmian, do jakich doszło po „aksamitnej rewolucji”. Prawie dokładnie tyle samo respondentów w Republice Czeskiej deklarowało pogląd odmienny. Czesi przejawiali też większy optymizm aniżeli Słowacy odnośnie do rozwoju sytuacji politycznej w przyszłości (stosunek 70% do 50%). W wielu przypadkach inne były też obawy Czechów i Słowaków. Na przykład krachu gospodarczego obawiało się 70% Słowaków, a 46% Czechów, nadmiernego wpływu Żydów odpowiednio: 54% i 16%, wojny domowej w przypadku braku konsensusu w sprawie reformy państwa: odpowiednio – 41% i 24%⁶⁸.

Kluczową kwestią różniącą wyraźnie Czechów i Słowaków był stosunek do wolnego rynku i demokracji. W tym drugim przypadku jest on w pewnej mierze pochodną stosunku do komunistycznej przeszłości. I tak, zdecydowanie ponad dwa razy więcej Czechów niż Słowaków deklarowało na początku lat 90. swój pozytywny stosunek do wolnego rynku i dokonującej się prywatyzacji. Prawie co drugi Czech, a już tylko co piąty Słowak uważał, że prywatyzacja przyniesie dobre efekty. Z przekonaniem, że gospodarka rynkowa ma zasadnicze znaczenie dla rozwoju ekonomicznego państwa w roku 1992 w pełni utożsamiało się 60% Czechów, a tylko 30% Słowaków⁶⁹. Generalnie w myśleniu o gospodarce wśród Czechów większą akceptację zyskiwał liberalny model gospodarki, podczas gdy Słowacy wybierali raczej model gospodarki z dużą skalą interwencjonizmu państwowego. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy, było to, że transformacja ustrojowa stała się o wiele bardziej dotkliwa i uciążliwa dla Słowaków niż dla Czechów. Gospodarka Słowacji, już choćby tylko z racji strukturalnych, trudniej poddawała się reformom. Chodzi tutaj m.in. o przemysł zbrojeniowy, silnie rozwinięty właśnie na terenach słowackich, który niemal z dnia na dzień utracił swoje rynki zbytu⁷⁰. Poza tym, należy pamiętać, że okres gospodarki centralnie planowanej, został na Słowacji inaczej zapamiętany niż w Czechach. I tym

⁶⁸ K. Vodička, art. cyt., s. 211-213

⁶⁹ Tamże, s. 215-220.

⁷⁰ O. Ulč, art. cyt., s. 330. Na początku lat 90. praktycznie zaprzestano eksportu broni do krajów Trzeciego Świata. Szczególnie dotkliwie ekonomicznie było zerwanie umów o dostawę broni z Syrią. Tę decyzję rządu federalnego przywitano z zadowoleniem na Zachodzie, ale nie na Słowacji, gdzie w przemyśle zbrojeniowym zatrudnionych było ok. 70.000 ludzi. P.S. Hilde, art. cyt., s. 656. Należy także zauważyć, że ziemie czeskie w 1991 roku absorbowwały aż 80-90% wszystkich inwestycji zagranicznych. Tamże.

sposobem dochodzimy do kolejnej znaczącej różnicy między Czechami a Słowakami. Mowa o stosunku do czasów komunistycznych.

Sytuacja jest w tym przypadku bardzo złożona. Otóż o ile zaraz po zakończeniu II Wojny Światowej i po upadku państwowości słowackiej, Słowacy mieli zdecydowanie negatywne skojarzenia z komunizmem, o tyle pod koniec XX wieku sytuacja uległa istotnej zmianie. Komunizm zaraz po wojnie kojarzony był na Słowacji z upadkiem Państwa Słowackiego i przywróceniem jedności politycznej z Czechami, oskarżanymi powszechnie o skłonność do hegemonii. Nie należy zapominać, że w powojennych wyborach partia komunistyczna zwyciężyła na terenie Czech, przegrała zaś na ziemiach słowackich⁷¹. W porównaniu z Czechami komuniści byli tu partią mniejszościową i nie mieli po swojej stronie tak silnego zaplecza, jakie było w Czechach (to, z kolei, było implikacją układu monachijskiego z 1938 roku i czasów Protektoratu Czech i Morawy). Przewrót komunistyczny w Słowacji był więc dla jej narodu o wiele większym szokiem niż dla Czechów. W późniejszym czasie powstało w społeczeństwie słowackim przekonanie, że komunizm został im narzucony przez Czechów⁷². Antykomunizm słowacki uległ złagodzeniu po tym, jak w wyniku interwencji wojsk Układu Warszawskiego, ster rządów partyjnych objęli Słowak – Gustáv Husák⁷³ i Rusin – Vasil Bil’ak⁷⁴. Lata

⁷¹ W relatywnie wolnych wyborach z roku 1946 aż 80% czeskich wyborców zagłosowało na partię z socjalistycznym programem (z czego ponad połowa przypadła komunistom), podczas gdy na Słowacji 62% głosów otrzymała tzw. partia demokratyczna z programem narodowo-liberalnym, a komuniści jedynie 30%. P. Příhoda, art. cyt., s. 36.

⁷² M. Kusý, *Fenomen słowacki*, w: R. Chmel (opr.), dz. cyt., s. 513.

⁷³ W latach 1969-1987 sekretarz generalny KPCz, zaś w latach 1975-1989 – prezydent Czechosłowacji.

⁷⁴ Ster rządów nieprzypadkowo objęli komuniści słowaccy. Moskwa świadomie realizowała w tym przypadku swoją tradycyjną politykę *divide et impera*. Należy bowiem pamiętać, że w roku 1968 postulatem czeskim była demokratyzacja państwa, zaś słowackim – jego federalizacja. Przedstawiciele obydwu stron przekonywali się przy tym nawzajem, że jedno stanowi wstęp do drugiego. Czesi uważali, że koniecznym warunkiem rzeczywistej federalizacji państwa jest jego demokratyzacja, Słowacy – odwrotnie. W ich mniemaniu federalizacja miała umożliwić demokratyzację. Wraz z pojawieniem się sowieckich czołgów, kompromis przestał być już możliwy. Pozostały jedynie wzajemne pretensje. W 1969 roku powstały dwie Republiki: Czeska i Słowacka, dwa rządy republikańskie oraz rząd federalny, Czeska i Słowacka Rada Narodowa (sejmy) oraz parlament federalny z Izbą Posłów i Izbą Narodów. Przeprowadzono zatem federalizację, choć w praktyce centralizmu komunistycznego była ona fasadowa, zaś demokratyzacja musiała poczekać jeszcze dwadzieścia lat na kolejną szansę. P. Příhoda, art. cyt., s. 36-37; J. Rychlík, *Slovensko-české vzťahy...*, art. cyt., s. 102; J. Žatkuliak, *Ku vzniku Česko-Slovenskej Federácie roku 1968*, w: St. Kučerová i in., *Idea Československa...*, dz. cyt., s. 174-177.

70. ubiegłego wieku zostały na Słowacji zapamiętane jako okres przyspieszonego rozwoju ekonomicznego. Związane było to z licznymi inwestycjami przemysłowymi. W tym czasie rzeczywisty standard życia na Słowacji uległ znacznej i łatwo zauważalnej poprawie. Z kolei w Czechach zaczęto postrzegać komunizm przez pryzmat „słowackiego desantu” w urzędach federalnych oraz marazmu społeczno-gospodarczego. Współcześnie, wielu Słowaków kojarzy zatem komunizm raczej z udaną modernizacją aniżeli opresywnym reżimem. Odwrotnie jest w przypadku Czechów, dla których komunizm oznacza przerwę w rozwoju i regres⁷⁵. W badaniach przeprowadzonych w 1990 roku poczucie „hańby i zawodu” z komunizmu zadeklarowało 58% mieszkańców Republiki Czeskiej, a tylko 39% w przypadku Republiki Słowackiej⁷⁶. Ponadto, trzeba pamiętać, że represje polityczne po „Praskiej Wiośnie” w zdecydowanie większym stopniu dotyczyły Czechów aniżeli Słowaków. Ruch antykomunistyczny w latach 70. i 80. XX wieku był zdecydowanie silniejszy i żywotniejszy w Czechach niż na Słowacji⁷⁷. Ponadto w Czechach posiadał on bardziej obywatelski, zaś na Słowacji bardziej religijny czy też religijno-narodowy charakter. Panuje w związku z tym, po części tylko słuszne przekonanie, że „aksamitna rewolucja”, podobnie zresztą jak komunizm (oto paradoks dziejów!) została przyniesiona do Bratysławy z Pragi⁷⁸.

Reasumując: świadomość społeczno-polityczna Czechów i Słowaków z przełomu lat 80. i 90. XX wieku, optujących w większości za utrzymaniem wspólnego państwa, tylko pozornie stała w opozycji do interesów części elit politycznych, zmierzających do podziału Czecho-Słowacji. Trudno jednak przypisywać zbiorową winę społeczeństwu, które dopiero rozpoznawało swoje prawa w ramach demokratycznego państwa. Jakkolwiek postawy społeczne wydają się mieć tutaj znaczenie kluczowe, trzeba stwierdzić, że brzemień odpowiedzialności spoczywa na elitach politycznych, które używając odpowiedniej retoryki i stawiając nierządno

⁷⁵ M. Bútorá, Z. Bútorová, art. cyt., s. 74; A. Wolff-Powęska, dz. cyt., s. 241.

⁷⁶ M. Bútorá, Z. Bútorová, art. cyt., s. 100.

⁷⁷ Zdecydowaną większość sygnatariuszy Karty 77 stanowili Czesi. Należy w tym miejscu zwrócić jednak uwagę na istnienie silnej słowackiej opozycji antykomunistycznej na emigracji, której przedstawiciele po 1989 roku wracali do Słowacji, wzmacniając *nota bene* szeregi nie tyle ruchów antykomunistycznych, co separatystycznych. J. Mlynárik, dz. cyt., s. 28.

⁷⁸ Tamże. Zob. także: J.K. Glenn, *Competing Challengers and Contested Outcomes to State Breakdown: The Velvet Revolution in Czechoslovakia*, „Social Forces” September 1999, s. 187-211.

własne społeczeństwo przed faktami dokonanymi, odpowiednio stymulowały zachowania społeczne. Ponadto należy pamiętać, że *de facto* nie istniało społeczeństwo czechosłowackie, ale dwa równoległe społeczeństwa, w wielu kwestiach zdecydowanie różniące się od siebie światopoglądem. Zatem: brak lub deficyt świadomości czechosłowackiej uznać można za poważną przyczynę rozpadu Czecho-Słowacji w 1992 roku.

B. Strukturalne uwarunkowania rozpadu państwa. Zanim przejdę do omówienia roli, jaką wspomniane wyżej elity polityczne odegrały w podziale Czecho-Słowacji, chciałbym w kilku zdaniach odnieść się do strukturalnych uwarunkowań omawianego procesu. Należy mieć w tym względzie na uwadze przynajmniej dwa istotne czynniki. Po pierwsze – chodzi o istnienie dwóch odmiennych kultur politycznych, które swoimi korzeniami sięgają dwóch różnych ruchów antykomunistycznych, a także tego konsekwencja – istnienie dwóch systemów partyjnych. Po drugie – nierozwiązanym problemem był sam ustrój federalnego państwa, skutecznie paraliżujący wszelkie próby jego reformy.

Dwie kultury polityczne – dwa systemy partyjne. Pojawienie się dwóch kultur politycznych oraz dwóch systemów partyjnych w Czecho-Słowacji po „aksamitnej rewolucji” nie jest dziełem przypadku⁷⁹. Wystarczy bliżej przyjrzeć się historii opozycji antykomunistycznej w tym państwie. O ile czeski ruch antykomunistyczny, który nabrał cech instytucjonalnych w latach 70. ubiegłego wieku, miał podstawę laickiej „równoległej polis”, wiary w wartości obywatelskie i prawa człowieka, o tyle na Słowacji przyjął postać „gminy Bożej”⁸⁰, gdzie orężem walki z komuni-

⁷⁹ P.S. Hilde zauważa, iż w okresie I Republiki (1918-1938) ogólnokrajowe partie uzyskiwały w wyborach generalnie większe poparcie niż partie regionalne i etniczne. Jednak już w 1946 roku w częściowo wolnych wyborach tylko partie regionalne odniosły sukces. Ten powojenny podział w identyfikacji politycznej Czechów i Słowaków nie uległ osłabieniu. Przeciwnie był wzmacniany np. poprzez m.in. promocję kultury słowackiej (po 1968 r.) oraz celebrowanie Słowackiego Powstania Narodowego. P.S. Hilde, art. cyt., s. 650. Po upadku reżimu komunistycznego Czesi głosowali na partie czeskie, Słowacy na słowackie, Węgrzy słowaccy na węgierskie, nawet tradycyjnie niezorganizowana społeczność romska sformowała swoją reprezentację polityczną. Tamże, s. 650.

⁸⁰ Dużą popularnością cieszył się także termin, będący bardziej adekwatnym odpowiednikiem czeskiej „równoległej polis”, a mianowicie – „wyspa pozytywnej dewiacji” („ostrov pozitivnej deviacie”). Autorem koncepcji „równoległej polis” był Václav Benda, nawiązujący do idei *polis* czeskiego filozofa Jana Patočki. Z kolei za autorów słowackiego odpowiednika tego terminu uważa się socjologów: Martina Bútora, Sonię Szomolányiovą oraz Fedora Gála. M. Bútora,

zmem była wiara religijna, a także wartości narodowe. Wielu politologów używa na zdefiniowanie tej różnicy swoistej antynomii: pryncypium obywatelskie (Rep. Czeska) vs. pryncypium narodowe (Słowacja)⁸¹. Warto odnotować, że wśród ponad tysiąca sygnatariuszy Karty 77 było zaledwie czterech Słowaków⁸². Słowacki ruch antykomunistyczny był zdecydowanie słabszy od czeskiego. Obydwa ruchy opozycyjne – czeski i słowacki – istniały obok siebie, współpracowały, ale nigdy nie doszło między nimi do zjednoczenia⁸³. Dlatego też w listopadzie 1989 roku odbyły się równoległe dwie „aksamitne rewolucje” – jedna w Bratysławie, druga – w Pradze. Pierwsza rozpoczęła się 16 listopada 1989 roku, druga, bardziej w świecie znana – następnego dnia. W kilka dni później na Słowacji zawiązano organizację pod nazwą Społeczeństwo przeciwko Przemocy (Verejnost proti násiliu – VPN)⁸⁴, zaś w Pradze powstało Forum Obywatelskie (Občanské fórum – OF)⁸⁵. Trzeba zauważyć, że miejscowe organizacje Forum Obywatelskiego powstawały także na terenie Słowacji, co mogłoby świadczyć o ponadnarodowym charakterze tej formacji społeczno-politycznej. Szybko jednak władze VPN i OF uzgodniły, że organizacje te zostaną transformowane w filie VPN. Tym samym już na samym początku porzucono myśl o utworzeniu jednego czeskosłowackiego ruchu demokratycznego⁸⁶. Interesująca jest również różnica w zachowaniu się elit komunistycznych u progu wydarzeń „jesieni narodów”. Czescy komuniści albo wycofali się z aktywnej polityki, nie widząc dla siebie szans w nowej rzeczywistości, albo pozostali przy starej identyfikacji komunistycznej (Komunistyczna Partia Czech i Morawy – KSČM), tudzież przeszli na stronę socjaldemokracji (Czeska Partia Socjaldemokratyczna – ČSSD). W tym samym czasie komuniści słowaccy chętnie przyjmowali retorykę nacjonalistyczną⁸⁷. Partie o wyraźnym obliczu socjaldemokratycznym

Z. Bútorová, art. cyt., s. 100; J. Baluch (opr.), *Hrabal, Kundera, Havel... antologia czeskiego eseju*, Kraków 2001, s. VIII.

⁸¹ O. Ulč, art. cyt., s. 341.

⁸² Tamże, s. 337.

⁸³ J. Rychlík, *Průběh rozpadu Československa...*, art. cyt., s. 268.

⁸⁴ Dwa dni wcześniej powstała także organizacja mniejszości węgierskiej – Węgierska Inicjatywa Obywatelska (Mad'arská občanská iniciativa).

⁸⁵ Szerzej o dwoistości czeskosłowackiego ruchu antykomunistycznego: J.K. Glenn, art. cyt., s. 187-211.

⁸⁶ J. Rychlík, *Průběh rozpadu Československa...*, art. cyt., s. 270-271.

⁸⁷ J. Mlynárik, dz. cyt., s. 28.

praktycznie na Słowacji nie istnieją, zaś partia komunistyczna ma niewielkie, kilkuprocentowe poparcie polityczne⁸⁸. Owa nacjonalizacja elit komunistycznych upodabnia Słowację do państw powstałych po rozpadzie ZSRR, a także do Rumunii, Mołdawii, Bułgarii, Serbii i Chorwacji.

W warunkach demokratycznego państwa różnice światopoglądowe obserwowane dotychczas w odniesieniu do czeskich i słowackich elit antykomunistycznych, stały się udziałem obydwu narodów. Wyniki wyborcze są w tym względzie niezawodnym wskaźnikiem. Decydujące znaczenie miały wybory przeprowadzone w czerwcu 1992 roku. Zwycięzcami okazały się – w Republice Czeskiej – ODS (Obywatelska Partia Demokratyczna) w koalicji z KDS (Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna), która szła do wyborów z hasłem „albo *funkční federace* (czyli w zasadzie unitarne państwo z elementami federacji), albo podział państwa”, zaś na Słowacji – HZDS (Ruch na Rzecz Demokratycznej Słowacji), którego kierownictwo jasno formułowało swoje żądania „suwerenności i podmiotowości prawnomiędzynarodowej Słowacji”. Obydwie strony zdobyły prawie po 34% głosów w wyborach do parlamentu federalnego. Obydwie poza tym, że reprezentowały zasadniczo odmienną wizję państwa, różniły się w wymiarze ideologicznym. ODS głosiła wartości liberalne, obywatelskie, optowała za wolnym rynkiem, podczas gdy HZDS stawiał na wartości narodowe i nie skrywał swojej niechęci wobec reform wolnorynkowych. Wśród wyborców ODS zaobserwować można było nadreprezentację przedsiębiorców oraz studentów, zdecydowanie niskim poparciem z kolei partia ta cieszyła się wśród robotników i rolników. W przypadku HZDS było dokładnie odwrotnie⁸⁹. Tymczasem warunki ustrojowe państwa czechosłowackiego, a zwłaszcza zasada „zakazu majoryzacji” w głosowa-

⁸⁸ Partia Lewicy Demokratycznej (SDL) nie weszła w 2002 roku do parlamentu, a jej dotychczasowy elektorat udzielił poparcia partii Smer o dość niewyraźnym obliczu ideowym. Z kolei Komunistyczna Partia Słowacji (KSS) powstała w roku 1992 z połączenia Komunistycznej Partii Słowacji '91 oraz Związku Komunistów Słowackich, które to organizacje zdecydowały się wystąpić z nazbyt ich zdaniem reformującej się i tracącej swoje wyraźne lewicowe oblicze SDL'. W latach 90. z uwagi na swój ortodoksyjny komunizm partia ta była konsekwentnie marginalizowana i izolowana zarówno przez obóz V. Mečiaru jak i przez opozycję antymečiarowską. Jej elektorat rekrutuje się głównie z mieszkańców wschodniej Słowacji, czyli terenów znacznie zapóźnionych ekonomicznie względem reszty kraju. W wyborach w 2002 roku partia ta uzyskała 6,3% poparcia i dostała się do parlamentu.

⁸⁹ K. Vodička, art. cyt., s. 223. Przy okazji należy zauważyć pewną prawidłowość: mianowicie politycy lubiani na Słowacji, byli nie lubiani w Rep. Czeskiej i odwrotnie (z jednym tylko wyjątkiem – prezydenta V. Havla); M. Bútorá, Z. Bútorová, art. cyt., s. 89.

niu w drugiej izbie parlamentu federalnego, o czym jeszcze wspomnę, sprawiły, że albo obydwie partie utworzą wspólny rząd, albo konieczne będą nowe wybory. Ponadto w grę nie wchodziło wejście w koalicję z mniejszymi partiami: ODS lub HZDS, gdyż obydwie partie musiałyby pójść na jeszcze większe kompromisy – liberalna ODS byłaby zmuszona wówczas zabiegać o poparcie słowackich socjalistów, komunistów i nacjonalistów, a HZDS porozumieć się z czeskimi komunistami i skrajnie prawicowymi radykalnymi republikanami. Na skutek niemożności, skądinąd zrozumiałej, wypracowania konsensusu, wybrano opcję trzecią, czyli rozwiązanie federacji⁹⁰.

„Zakaz majoryzacji”. W odniesieniu do strukturalnych uwarunkowań procesu rozpadu państwa czechosłowackiego należy zwrócić także uwagę na pewne mechanizmy ustroju politycznego tego państwa. Wydaje się, że fundamentalne znaczenie w tym względzie należy przypisać tzw. zasadzie „zakazu majoryzacji”, wprowadzonej do konstytucji po wydarzeniach „Praskiej Wiosny”. Zgromadzenie Federalne składało się z dwóch izb – *Sněmovni lidu* (200 posłów, a od 1990 roku – 150, wybieranych na terytorium całego państwa) oraz *Sněmovni národů* (150 posłów, po 75 wybieranych w republikach: czeskiej i słowackiej). Dla przyjęcia zwykłych ustaw wymagana była zwykła większość posłów wybranych do *Sn* w Rep. Czeskiej i większość posłów wybranych do *Sn* w Rep. Słowackiej. Większość kwalifikowana 3/5 posłów wybranych do obu części *Sněmovni národů* wymagana była przy wyborze prezydenta, wypowiedzeniu wojny oraz przy wszystkich zmianach konstytucyjnych. Ta zasada osobnego głosowania czeskich i słowackich posłów nazwana była „zakazem majoryzacji”⁹¹. Nie paraliżowała ona państwa w warunkach reżimu komunistycznego i – delikatnie mówiąc – ograniczonej demokracji. Stała się natomiast poważnym problemem w warunkach tworzenia państwa demokratycznego i stosunkowo słabo rozwiniętej kultury politycznej. Zasada ta w praktyce oznaczała, że 31 posłów (czyli 1/10 ogółu parlamentarzystów) czeskich lub słowackich była w stanie skutecznie zablokować proces ustawodawczy (zmiany w konstytucji). Naturalnie, obok wspomnianego już „zakazu majoryzacji” można by wskazać na wiele innych

⁹⁰ K. Vodička, art. cyt., s. 224.

⁹¹ J. Rychlík, *Průběh rozpadu Československa...*, art. cyt., s. 297.

instytucji, których obecność czyniła państwo czechosłowackie niewydolnym w warunkach demokracji. Sama konstrukcja ustroju politycznego, powszechnie kontestowana, przy jednoczesnej niemożności ustalenia wspólnej wizji przyszłego państwa, była poważnym problemem. Prowadziło to do przenoszenia coraz większej liczby spraw i kompetencji na poziom parlamentów Republik, co marginalizowało rolę szczebla federalnego⁹².

C. Interesy elit politycznych. Wśród politologów powszechnym poparciem cieszy się teza, iż główną przyczyną rozpadu Czecho-Słowacji były przeciwstawne interesy czeskich i słowackich elit politycznych. Wydaje się ona prawdziwa, choć oczywiście można dyskutować o wadze tego czynnika. Powiada się, używając pewnego skrótu myślowego, że winnym rozpadu jest słowacki nacjonalizm i czeski technokratyzm oraz nadmierne skupienie się na gospodarce. Mówi się o egocentryzmie i prowincjonalizmie czechosłowackiej polityki⁹³. Personifikacją owych przyczyn są Vladimír Mečiar i Václav Klaus, zwycięzcy wyborów w 1992 roku i architekci podziału państwa. W cieniu pozostają nazwiska polityków zarówno czeskich, jak i słowackich, którzy za cel swojego zaangażowania politycznego postawili sobie obronę wspólnego państwa. Należy tutaj wspomnieć m.in. o Václavie Havlu, Petře Pitharacie czy też o słowackim polityku Vlado Čechu.

Dyskusja, która toczyła się i toczy się nadal w Republice Czeskiej i na Słowacji na temat roli elit politycznych w demontażu państwa wskazuje na pewien istotny trop. Otóż na początku lat 90. w Rep. Czeskiej i na Słowacji pojawiły się, o czym zresztą była już mowa, dwie różne elity polityczne. Podstawowym wyznacznikiem działania polityków czeskich był obywatelski model narodu, bliski tradycjom zachodnioeuropejskim, czy też nowoczesnym wzorcom ustrojowym. Unikano odwoływania się i podkreślania różnic etnicznych. Celem prowadzonej polityki miała być modernizacja społeczno-ekonomiczna państwa. Z kolei na Słowacji powszechnie odwoływano się do wartości narodowych w wymiarze etnicznym. Sposób postępowania, retoryka polityków słowackich były silnie zakorzenione w tradycji XIX-wiecznego ruchu narodowowyzwoleńczego, bowiem dopiero wtedy mieli

⁹² Z. Jičínský, art. cyt., s. 57; P.S. Hilde, art. cyt., s. 648.

⁹³ Tamże, s. 53.

Słowacy sposobność wyartykułowania swoich aspiracji narodowych. Wydaje się, że powszechna dezaprobatą dla „słowackiego nacjonalizmu” nie bierze pod uwagę racji historycznych. Nie jest bowiem winą Słowaków, że swój XIX wiek przeżywają dopiero pod koniec wieku XX⁹⁴. Te dwa pryncypia – obywatelski i narodowy – były obiektywnie rzecz biorąc trudne, jeśli w ogóle możliwe do pogodzenia. Mimo tych, oraz wielu innych różnic główne partie polityczne, za wyjątkiem Słowackiej Partii Narodowej (SNS), nie wysuwały żądania podziału państwa.

Obserwując czesko-słowackie rokowania na temat reformy państwa, można odnieść uzasadnione wrażenie, że dążenie do cierpliwego wypracowania konsensusu, otwartość na argumenty drugiej strony, skłonność do rzeczywistych, a nie tylko pozornych ustępstw były politykom czeskim i słowackim w większości całkowicie obce. Duży ładunek emocjonalny oraz niejednoznaczność stawianych żądań, zwłaszcza po stronie słowackiej⁹⁵, prowadziły do zrywania rokowań. Fundamentalną kwestią, różniącą obydwie strony, był ustrój państwa. Czesi obstawali przy koncepcji państwa federalnego, mimo to dość silnie scentralizowanego, podczas gdy Słowacy optowali za modelem konfederacji. Czesi uważali, że reforma państwa powinna dokonać się „odgórnie” – poprzez przyjęcie odpowiednich ustaw w parlamencie federalnym, natomiast Słowacy za optymalne rozwiązanie uznawali reformę „oddolną”, której wyrazem miało stać się zawiązanie umów międzynarodowych między parlamentami krajowymi⁹⁶. Strona czeska posługiwała się retoryką technokratyczną w uzasadnianiu swoich racji, natomiast słowacka odwoływała się do sfery symbolicznej. Przykładem może być tzw. *pomlčková válka / vojna* (wojna o łącznik) zapoczątkowana w styczniu 1990 roku. Była ona związana z koniecznością przyjęcia nowej nazwy państwa (kwestia usunięcia przymiotnika „socjalistyczna”), a także jego symboli. Strona czeska proponowała powrót do nazwy przedwojennej: „Československá republika” i godła składającego się z czeskiego lwa, słowackiego dwójkrzyża oraz morawskiego orła. Strona słowacka z kolei, odrzucając tę koncepcję, proponowała nazwę „Federácia Česko-Slovensko” (jako lepiej podkreślającą podmiotowość narodu słowackiego) oraz godło składające się

⁹⁴ O. Ulč, art. cyt., s. 340.

⁹⁵ M. Bútorá, Z. Bútorová, art. cyt., s. 92.

⁹⁶ R. Lukić, art. cyt., s. 590; P.S Hilde, art. cyt., s. 655.

z czeskiego lwa i słowackiego dwójkrzyża (bez morawskiego orła). Tę koncepcję z kolei w Czechach postrzegano jako wyraz „słowackiego nacjonalizmu”. Łącznik źle się Czechom kojarzył z uwagi na czasy postmonachijskie, gdy wprowadzono go do nazwy II Republiki (1938-39)⁹⁷. Problem nazwy państwa i jego symboli budził bardzo duże zainteresowanie społeczne. Zgłoszono w tym czasie jeszcze kilka innych projektów, które nie spotkały się z aprobatą obydwu stron. Dopiero 20 kwietnia 1990 roku parlament uchwalił nową, kompromisową nazwę państwa: „Česká a Slovenská Federatívni/Federatívna Republika”. Godło państwowe miało składać się z czterech części (pól): czeskiego lwa w polu pierwszym i trzecim oraz słowackiego dwójkrzyża w polu drugim i czwartym. Zawołanie królów czeskich „Pravda vítězí” (prawda zwycięży) zostało zastąpione neutralnym odpowiednikiem w łacinie: „Veritas vincit”⁹⁸.

Różnic w postawach elit czeskich i słowackich było o wiele więcej, ale już tylko te pozwalają zrozumieć przepaść, jaka pojawiła się między polityką czeską a słowacką. Interesujące jest przy tym to, że mimo, iż zgłaszano sprzeczne propozycje, żaden z negocjujących polityków długo nie chciał nazwać „rzeczy po imieniu” i stwierdzić konieczność podziału państwa. Obawiano się wielkiego odium tej decyzji, zważywszy na wyniki badań opinii publicznej popierającej istnienie wspólnego państwa. Wyjątkowo przewrotne było w tym względzie zachowanie słowackiego premiera V. Mečiara, który publicznie deklarował się jako obrońca wspólnego państwa, podczas gdy w praktyce stawiał żądania niemożliwe do zaakceptowania przez stronę czeską i w ogóle niemające nic wspólnego z zachowaniem integralności państwa czechosłowackiego.

Decydujące znaczenie dla przyszłości państwa miały negocjacje prowadzone od połowy 1992 roku między premierem Rep. Czeskiej – V. Klaussem a premierem Słowacji – V. Mečiarem. Należy tutaj zauważyć, że obydwaj przywódcy nie wywodzili się z kręgów byłych dysydentów, dla których charakterystyczna była skłonność do porozumienia i kompromisu⁹⁹. Zadajmy sobie pytanie, który z nich chciał podziału państwa, ewentualnie pragnął tego bardziej? V. Klaus zasadniczo nie dążył do demonta-

⁹⁷ P.S. Hilde, art. cyt., s. 654.

⁹⁸ J. Rychlík, *Průběh rozpadu Československa...*, art. cyt., s. 274-277.

⁹⁹ M. Bútorá, Z. Bútorová, art. cyt., s. 72.

zu federacji, ale jako pragmatyk rozumiał albo raczej wierzył w to, że jest on nieunikniony. W jego przekonaniu ceną, którą należałoby zapłacić za utrzymanie państwa było spowolnienie reform gospodarczych, a na to w żadnym wypadku nie chciał się zgodzić. Doszedłszy do wniosku, że próby utrzymania integralności państwa są beznadziejne, nalegał, ażeby rozwód przeprowadzić jak najszybciej, możliwie bez większych przeszkód. Czeskich zwolenników cierpliwych negocjacji – opozycję i intelektualistów – chętnie stygmatyzował jako „lewicowców”. Odrzucał możliwość przeprowadzenia referendum w tej sprawie, wspólnie z HZDS w parlamencie federalnym ODS głosowała przeciwko powołaniu komisji, której zadaniem byłoby przygotowanie analizy gospodarczych i politycznych skutków rozpadu państwa. Nie dopuszczono również do debaty parlamentarnej nad projektem podziału federacji¹⁰⁰. Stanowisko V. Klauša dobrze ilustruje coraz bardziej popularne wśród Czechów pod koniec 1992 roku stwierdzenie: „Když Slováci chtějí, at’ si jdou!” (Jeśli Słowacy chcą, to niech sobie idą!)¹⁰¹.

Z kolei V. Mečiar, jak się wydaje, skłaniał się raczej ku modelowi luźnej konfederacji, która z jednej strony – w sferze politycznej umożliwiałaby polityczną samodzielność, z drugiej – gwarantowała jakąś formę ekonomicznego wsparcia Słowacji ze strony Pragi. Jeden z polityków czeskich koncepcję tę, skądinąd dość dziwaczną, określił mianem „politycznej suwerenności z czeską ubezpieczalnią”¹⁰². Mečiar publicznie zastrzegł się, że nie dąży do podziału, lecz do reformy federalnego państwa. Jego decyzje szły jednak w innym kierunku. Tym, co świadczyłoby, że preferował on suwerenność Słowacji było po pierwsze – skuteczne blokowanie ponownego wyboru V. Havla na urząd prezydenta, cieszącego się dużą popularnością w Rep. Czeskiej, jak i na Słowacji, i będącego postacią integrującą obydwa społeczeństwa. Po drugie – jego partia, HZDS zainicjowała proces ogłoszenia przez parlament słowacki deklaracji niepodległości, a także domagała się przyjęcia konstytucji nadrzędnej nad konstytucją federacji. Po trzecie – od samego początku V. Mečiar głosił postulat „prawnomiędzynarodowej podmiotowości Słowacji”, co w praktyce było możliwe do zrealizowania w ramach konfederacji lub całkowicie niezależ-

¹⁰⁰ K. Vodička, art. cyt., s. 245-250; O. Ulč, art. cyt., s. 343.

¹⁰¹ Z. Jičínský, art. cyt., s. 63.

¹⁰² K. Vodička, art. cyt., s. 227.

nego państwa. Interesująca jest ewolucja poglądów V. Mečiara na temat przyszłości Czecho-Słowacji. Zanim na wiosnę 1991 roku utracił tekę premiera, V. Mečiar prezentował wyważone stanowisko i jednoznacznie opowiadał się za utrzymaniem federacji, jakkolwiek stawiał postulaty trudne do pogodzenia z federalną strukturą państwa. Przeszedłszy do opozycji radykalizował on jednak swoje poglądy i jego partia – HZDS zaczęła odąd otwarcie występować z postulatem utworzenia konfederacji¹⁰³.

Warto zwrócić uwagę na motywy, dla których V. Mečiar i HZDS, ale również inne partie słowackie, zwłaszcza Słowacka Partia Narodowa (SNS), *de facto* popierały rozpad. Chodziło tutaj o powstanie dobrze płatnych posad państwowych w ramach już niepodległego państwa. Obliczono, że w samych tylko placówkach zagranicznych powstało by ich prawie dwa tysiące. Poza tym, Mečiarowi zależało na powstrzymaniu tzw. kuponowej prywatyzacji. W późniejszym okresie członkowie HZDS oraz zwolennicy tej partii mieli możliwość za symboliczną cenę wejść w posiadanie części majątku państwowego¹⁰⁴. W ten sposób – metodą tzw. kapitalizmu politycznego – partia ta tworzyła swoje zaplecze. Wyżej wymienione bardzo prawdopodobne motywy działania V. Mečiara pozwalają z nieco innej perspektywy spojrzeć na „słowacki nacjonalizm” i wolę narodowego samostanowienia jako powód dezintegracji Czecho-Słowacji. Uważni obserwatorzy poczynają V. Klause oraz V. Mečiara zwrócić jeszcze uwagę na istotny rys charakterologiczny obydwu przywódców. Chodzi mianowicie o wyjątkowo silną chęć władzy i niepodzielnego jej sprawowania.

Czecho-Słowacja przeszła do historii 31. grudnia 1992 roku. Formalnie zdecydowało o tym dwóch posłów ponad wymaganą większość (183/300) w parlamencie federalnym, choć wcale nie odosobnione były i są nadal stanowiska mówiące o nieprawomocności tej decyzji (parlament nie miał ku temu odpowiedniej legitymacji)¹⁰⁵. Na okoliczność niepomyślnego wyniku głosowania, V. Klaus i V. Mečiar byli zdeterminowani złamać konstytucję i przegłosować rozwód w parlamentach krajowych, w których prawdopo-

¹⁰³ Interesujące studium ewolucji poglądów politycznych V. Mečiara znaleźć można w książce słowackiego publicyisty: M. Leško, *Mečiar a mečiarizmus. Polityk bez škrupúl, politika bez zábran*, Bratislava 1996.

¹⁰⁴ Tamże, s. 245-250.

¹⁰⁵ O. Ulč, art. cyt., s. 344.

dobnie nie byłoby z tym większego problemu. Jednocześnie zdecydowanie odrzucano koncepcję ogólnonarodowego referendum, twierdząc, że o podziale zdecydowały *de facto* wyniki wyborów w 1992 roku. Wcześniej podzielono się majątkiem, przygotowano szereg umów międzynarodowych regulujących wzajemne stosunki, zadbano o międzynarodowe uznanie obu republik. Jak powiedział P. Pithart: „Republika Czechosłowacka, która miała 'filozoficzny' początek [T.G. Masaryk – filozof i założyciel państwa – przyp. R.Z.], całkowicie niefilozoficznie kończy swój żywot (...). Najczęstszym i modnie nadużywanym przez przywódców politycznych, którzy państwo podzielił, słowem jest 'pragmatyczny, pragmatyczna, pragmatyczne'¹⁰⁶. Ten „niefilozoficzny” upadek państwa czechosłowackiego jest po dziś dzień tematem publicznej dyskusji w obydwu państwach. Wnioski po latach są różne, ale to już temat na inne opracowanie.

Bibliografia

Monografie

- Baluch J. (opr.), *Hrabal, Kundera, Havel... antologia czeskiego eseju*, Kraków 2001.
 Kiliás J., *Naród a idea narodowa. Nacjonalizm T.G. Masaryka*, Warszawa 1998.
 Leško M., *Mečiar a mečiarizmus. Polityk bez škrupúl', politika bez zábran*, Bratislava 1996.
 Patočka J., *Kim są Czesi?*, Kraków 1997.
 Szűcs J., *Trzy Europy*, Lublin 1995.
 Tomaszewski J., *Czechosłowacja*, Warszawa 1997.
 Waldenberg M., *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieje konfliktów i idei*, Warszawa 2000.
 Wandycz P.S., *Cena wolności. Historia Europy Środkowowschodniej od średniowiecza do współczesności*, Kraków 2003.
 Wolff-Powęska A., *Oswojona rewolucja. Europa Środkowo-Wschodnia w procesie demokracji*, Poznań 1998.

Artykuły w pracach zbiorowych

- Baník A.A., *O dialektycznej bazie słowackiej religijności*, w: R. Chmel (opr.), *Kwestia słowacka w XX wieku*, Gliwice 2002, s. 361-374.
 Bútorová M., Z. Bútorová, *Neznesiteľná ľahkosť rozchodu*, w: K. Vodička (red.), *Dělení Československa. Deset let poté*, Praha 2003, s. 69-104.
 Ducreux M.-E., *Tożsamość Czechów – pomiędzy katolicyzmem a protestantyzmem*, w: J. Kłoczowski (red.), *Historia Europy Środkowo-Wschodniej, t. 2*, Lublin 2000, s. 193-194.

¹⁰⁶ P. Pithart, art. cyt., s. 184.

- Jičínský Z., *Ke ztroskání Československého federalizmu*, w: K. Vodička (red.), *Dělení Československa. Deset let poté*, Praha 2003, s. 51-68.
- Jurovský A., *Słowacki charakter narodowy*, w: R. Chmel (opr.), *Kwestia słowacka w XX wieku*, Gliwice 2002, s. 280-332.
- Kiss C.G., *W podwójnym zwierciadle: Węgrzy i Słowacy*, w: T. Walas (red.), *Narody i stereotypy*, Kraków 1995, s. 53-57.
- Kružilak I., *Dylemat słowacki*, w: R. Chmel (opr.), *Kwestia słowacka w XX wieku*, Gliwice 2002, s. 524-543.
- Kusý M., *Fenomen słowacki*, w: R. Chmel (opr.), *Kwestia słowacka w XX wieku*, Gliwice 2002, s. 502-523.
- Lipták L., *Niektóre aspekty historyczne kwestii słowackiej (tezy)*, w: R. Chmel (opr.), *Kwestia słowacka w XX wieku*, Gliwice 2002, s. 470-484.
- Mlynárik J., *História česko-slovenských vtahov*, w: K. Vodička (red.), *Dělení Československa. Deset let poté*, Praha 2003, s. 11-30.
- Pithart P., *Paradoxy rozchodu: filozofická a mravní hlediska a evropské paralely*, w: K. Vodička (red.), *Dělení Československa. Deset let poté*, Praha 2003, s. 181-201.
- Příhoda P., *Sociálně-psychologické aspekty soužití Čechů a Slováků*, w: K. Vodička (red.), *Dělení Československa. Deset let poté*, Praha 2003, s. 31-38.
- Rapant D., *Słowacy w historii. Retrospektywa i perspektywy (Przyczynek do filozofii i sensu słowackiej historii)*, w: R. Chmel (opr.), *Kwestia słowacka w XX wieku*, Gliwice 2002, s. 405-420.
- Rychlík J., *Průběh rozpadu Československa v letech 1989-92*, w: K. Vodička (red.), *Dělení Československa. Deset let poté*, Praha 2003, s. 265-302.
- Rychlík J., *Slovensko-české vztahy z české perspektivy*, w: St. Kučerová i in., *Idea Československa a střední Evropa*, Brno 1994, s. 101-121.
- Tuček M., *Proměny sociální struktury české a slovenské společnosti*, w: S. Kučerová i in., *Česká a slovenská otázka v soudobém světě*, Brno 2004, s. 273-280.
- Vodička K., *Příčiny rozdělení: shrnující analýza po deseti letech*, w: K. Vodička (red.), *Dělení Československa. Deset let poté*, Praha 2003, s. 205-264.
- Žatkuliak J., *Ku vzniku Česko-Slovenskej Federácie roku 1968*, w: St. Kučerová i in., *Idea Československa...*, dz. cyt., s. 174-177.

Artykuły w czasopismach

- Blažek B., *Czego ci Słowacy właściwie chcą?*, „Obóz” 1990 nr 19, s. 77-82.
- Cziczmaniec I., *Czy Słowacja leży w Europie Środkowej*, „Gazeta Środkowoeuropejska” (dodatek do „Gazety Wyborczej”) 1998 nr 25, s. 20.
- Dostatni T., *Inne okulary*, „Gazeta Środkowoeuropejska” (dodatek do „Gazety Wyborczej”) 2002 nr 201.
- Glenn J.K., *Competing Challengers and Contested Outcomes to State Breakdown: The Velvet Revolution in Czechoslovakia*, „Social Forces” September 1999, s. 187-211.
- Hilde P.S., *Slovak Nationalism and the Break-up of Czechoslovakia*, „Europe – Asia Studies” 1999 nr 4, s. 647-665.
- Lukić R., *Twilight of the Federations In East Central Europe and the Soviet Union*, „Journal of International Affairs” 1992 nr 2, s. 575-598.
- Mazan L., *Dwa do jednego*, „Polityka” 1993 nr 1, s. 16.
- Milanović, B. *Why Have Communist Federations Collapsed?*, „Challenge” 1994 March-April, s. 61-64.
- Sowiński S., *Europa narodów, ale jakich? Narod w dyskusji o integracji Polski z Unią Europejską?*, „Studia Europejskie” 2002 nr 1, s. 9-31.
- Thomas D., *Slovakia: Language And National Unity*, „Parliamentary Affairs” January 2000, s. 135-141.
- Ulč, O. *Czechoslovakia's Velvet Divorce*, „East European Quarterly” 1996 nr 3, s. 331-352.
- Valenta J., *Czesi i Słowacy: Próba federalizmu w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Obóz” 1997 nr 31/32, s. 71-92.

Radosław Zenderowski – ur. w 1974 roku w Cieszynie; dr hab., adiunkt w Instytucie Politologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (Katedra Geopolityki) oraz Katedrze Ekonomii i Międzynarodowych Stosunków Ekonomicznych w Górnośląskiej Wyższej Szkole Handlowej im. Wojciecha Korfańskiego w Katowicach. Zainteresowania: polityka międzynarodowa w regionie Europy Środkowej, kwestie narodowościowe w Europie Środkowej, słowacka tożsamość narodowa. Redaktor i współautor książek: *Europa Środkowa: wspólnota czy zbiorowość?* (redakcja, Wyd. Ossolineum 2004), *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości* (współautor, Wyd. Ossolineum 2003), autor publikacji: *Stosunki międzynarodowe. Uczestnicy – ich miejsce i rola w systemie międzynarodowym* (Wyd. UKSW 2004), *Stosunki międzynarodowe. Vademecum* (Wyd. Atła2 2005), *Nad Tatrami błyska się... Słowacka tożsamość narodowa w dyskursie politycznym w Republice Słowackiej (1989-2004)*, Wyd. UKSW 2007 (rozprawa habilitacyjna). Publikuje m.in. w: „Odrze”, „Społeczeństwo”, „Studiach Regionalnych i Lokalnych”, „The Polish Foreign Affairs Digest”, „The Polish Quarterly of International Affairs”, „Politologii”, „Przeglądzie Zachodnim”, „Sprawach Narodowościowych”, „Sprawach Międzynarodowych”. W roku 2004 nagrodzony przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu Medalem Komisji Edukacji Narodowej za szczególne osiągnięcia w dziedzinie dydaktyki. Mieszka w Cieszynie. Żonaty. Szczęśliwy.

www.zenderowski.republika.pl